**Nr. 176.** Wtorek, 4 Sierpnia 1885. **Rok 75.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa Franciszka Michalskiego, Zygmunta Zielińskiego i Karola Wojciechowskiego, adjunktami budownictwa.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela szkoły w Rudnikach Jana Hałana, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bóbrce; Aleksandra Korczyńskiego rzeczywistego nauczyciela szkoły etatowej w Zazdrości a pełniącego obecnie obowiązki nauczyciela w Wiśniowczyku, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Wiśniowczyku.

Od dnia 19 lipca b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Dankowicach w pow. bialskim, Gierczycach i Moszczenicy w pow. bocheńskim, w Pieniakach, Wysocku, Jasienowie, Hołubicy, Ciepielach, Podkamieniu i Kadłubiskach w pow. brodzkim, w Oleszycach w pow. cieszanowskim, w Zmigrodzie w pow. jasielskim, w Łuce w pow. kałuskim, w Derniowie w pow. kamioneckim, w Żurawnikach i Podliskach w pow. lwowskim, w Krzywaczce w pow. myślenickim, w Usosiu w pow. podhajeckim, w Dydiatyczach w pow. przemyskim, w Laszkach królewskich w pow. przemyślańskim, w Czerniowie, Podszumlańcach i Żurawienku w pow. rohatyńskim, w Chłopczycach, Kołbajowicach, Szeptycach i Kołodrubach w pow. rudeckim, w Hrodyni w pow. samborskim, w Załukwi w pow. stanisławowskim, w Szuminie w pow. staromiejskim, w Zalesiu, w Lackiem, Manajowie, Gołogórach i Zaszkowie w pow złoczowskim, nadto różę u nierogacizny w Zwierniku w pow. pilznieńskim.

Zaraza pyskowa i racicowa w Pieczygórach i Starogrodzie w pow. sokalskim.

Swierżbu koni: w Chełmie w pow. bocheńskim, w Łopatynie w pow. brodzkim, i w Żmijowiskach w jaworowskim powiecie.

W tym czasie wygasły:

Nosacizna w Zabłotcach w pow. jarosławskim

Swierżb u koni: w Tuligłowach w pow. jarosławskim, w Kamieniu i Cholewianej górze w niskim powiecie, i w Dołżańce w tarnopolskim powiecie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 lipca 1885.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 4 sierpnia.*

Ilekroć Papież zgromadza około swojego tronu książąt i dostojników kościelnych dla odbycia konsystorza, świat oczekuje ze strony najwyższego Pasterza katolików pełnej doniosłości enuncyacyi, która ma wyjaśnić położenie papiestwa i Kościoła i dać pewne wskazówki o stosunkach Stolicy św. do katolickich i akatolickich mocarstw. I na ostatnim konsystorzu przemówił także Ojciec św., a alokucya papieska trzymana w tonie zwięzłym i umiarkowanym nie omieszkała wyrzeć w szerokich kołach zasłużonego wrażenia. Leon XIII dotknął przedewszystkiem stosunku Kościoła do Włoch, skarżąc się, iż w centrum świata katolickiego pojawił się zakaz oddawania Panu Bogu publicznie tej czci, która jest dozwoloną nawet w wielu niechrześciańskich i kacerskich państwach; zakaz ten zaś jest tem dotkliwszy, że równocześnie zezwolono na odbywanie w Rzymie zebrań urągających najświętszym uczuciom każdego członka Kościoła katolickiego. Alokucya ograniczyła się wyłącznie na podniesieniu powyższych okoliczności i nie wdawała się w dalszą krytykę postępowania rządu włoskiego, a w tem właśnie upatrują pewne sfery złagodzenie owej kontrowersyi, jaka panuje dotychczas pomiędzy Watykanem i Kwirynałem, która uwydatniała się dobitnie w poprzednich przemówieniach papieskich.

Drugi ustęp alokucyi poświęcony jest stosunkom francuskim, które, jak podnosi alokucya, dają powód do smutku, albowiem bieg spraw kościelnych narażony tam jest na liczne przeszkody, nie mogące przyczynić się do ustalenia tyle pożądanej harmonii pomiędzy państwem a władzą kościelną. Nie da się zaprzeczyć, iż w republice francuskiej ostatniemi czasy pojawiły się z podwójną mocą prądy dążące do zaostrzenia tych nieporozumień, jakie od lat kilku zachwiały dobremi stosunkami pomiędzy Watykanem a Francyą. Pomimo, iż tamtejsze gabinety starały się o ile możności łagodzić wykonanie uchwał parlamentu, dążących do zerwania wszystkich węzłów ze Stolicą św., pomimo, iż wiele skrajnych projektów, dzięki umiarkowaniu i roztropności sfer rządowych zostało pogrzebanych lub zmodyfikowanych, stosunki kościelne w republice są tego rodzaju, iż dają rzeczywiście powód do skarg podniesionych w ostatniej alokucyi.

Ze szczególniejszem natężeniem oczekiwano słów papieskich, odnoszących się do państwa niemieckiego, specyalnie zaś Prus. Odkąd rząd berliński ustanowił stałą reprezentacyę dyplomatyczną przy Watykanie, prowadzono bez przerwy rokowania w interesie przywrócenia trwałego porozumienia na kościelno-politycznem polu; były chwile, iż zdawało się, że tylko krok jeden dzieli od zawarcia tyle pożądanego pokoju; rokowania wykazują nawet pewne dodatnie momenta, a nawet przyniosły w rezultacie wyrownanie niektórych przeciwieństw i nieporozumień, ukoronowanie jednak dzieła pokojowego dotychczas nie nastąpiło. Pragnienie osiągnięcia trwałego porozumienia pomiędzy władzą kościelną i świecką wypowiedziała dobitnie alokucya papieska, nadmieniając, iż Ojciec św. nad niczem więcej nie pracuje, jak nad tem, aby pomiędzy sprawami kościoła katolickiego a interesami świeckiemi stała zapanowała harmonia. Ze słów tych, jak niemniej z faktu, iż na konsystorzu Papież prekonizował dr. Krementza na arcybiskupa kolońskiego, i tym sposobem uregulował ostatecznie sprawę osieroconej od dawna archidyecezyi, która w obecnym rozwoju walki kościelnej przedstawiała obok sprawy stolicy arcybiskupiej w Poznaniu, największej trudności, wyprowadzają dzienniki pomyślny horoskop dla dalszego toku kościelno-politycznych rokowań, a w pierwszym rzędzie dla załatwienia kwestyi następcy księdza kardynała Ledochowskiego. Przedewszystkiem okoliczność, iż poseł pruski Schlözer nie udał się dotychczas na zwykły urlop, i pozostaje w Rzymie pomimo nieznośnych i szkodliwych jego zdrowiu upałów, jest dla tych organów wskazówką, iż w tej chwili właśnie są na porządku dziennym rokowania odnoszące się specyalnie do arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego.

## LISTY
### ks. Maryi z Czartoryskich Wirtembergskiej do Tadeusza Mostowskiego.

(Dokończenie.)

Kto dziś czyta romanse pani Genlis, pani Staël, pisma Benjamina Constant, poezye Delille'a, *Les voeux téméraires*, *Les enfants de l'abbaye* i inne tym podobne, straszne, rozczulające historye; wreszcie Malwinę czyli Domyślność serca? Młodsze pokolenie zaledwie słyszało o tytułach. Otóż te wszystkie arcydzieła, których dziś trzeba szukać na strychach, wprawiały w zachwyt mieszkańców Puław; Malwinę napisała księżna Wirtemberska. — Mostowski, nadworny księgarz Puław, przysłał naraz jakiś romans francuski, podróż do Szkocyi i dla księcia generała broszurę Benjamina Constant: *Du Gouvernement actuel de la France*, słowem „skarby prawdziwe". Księżna Marya „rzuciła się" najprzód na Benjamina Constant, co dowodzi, że nie samą się karmiła wodą drukowaną. Ale i romanse *extra* lubiła. *Les enfants de l'abbaye* zachwycały ją podczas owej opisanej promenady. *Les voeux téméraires* pożerała *avec avidité*, tylko nie mogła dość, który z trzech najmocniej Konstancyę kochał; chyba hr. d'Elby, co na nią wszystkie cierpienia sprowadził. A cień, włóczący się po suficie, pewno cień ukochanego, co za piękny obraz! Szerzej rozwodzi się nad jakąś książką pani Staël, zapewne szło o traktat filozoficzny: *De l'influence des passions sur le bonheur des individus* drukowany w 1796.

„*J'ai fini votre Mme de Staël et je vais vous annoncer une terrible hérésie, c'est que je naime pas trop ce livre. Je trouve quil rappelle trop mon officieux**). *Il déchire tous les voiles, il brise tous les prismes heureux qui embellissent l'existence, il abât les illusions, ectte magie de la vie, rompt tous les liens et ne met rien à la place de tout cela. S'il ya un système désolant et décourageant c'est bien celui de Mme de Staël; comment, elle veut chercher et trouver le bonheur dans la nullité de tout sentiment? Ah! c'est bien elle que vous devriez gronder et pas moi! Je crains il est vrai l'amour, mais c'est peut-être parce que je m'en fais une idée trop parfaite et que je suis convaincue que eette perfection ne peut exister. Mais, je crois à l'amitié, je donnerais ma vie pour mon frère, je suis bien, bien véritablement attachée à mes parents, j'idolâtrais mon enfant et c'est avec enthousiasme que je tenais à ma patrie. Voilà de quoi remplir le coeur et voilà des liens qui, malgré tout ce qu'en dit Mme de Staël, ont été mille fois des sources de bonheur pour moi. Ce qu'il y a de triste encore dans ce livre, c'est qe la magie du style est telle qo'on est souvent porsuadé, lors même qu'on n'est point convaineu, et que malgré l'expérience du contraire, on est obligé de convenir qu'elle a raison lorsqu'elle vous démontre qu'il n'ya de réalité, de durée, ni de réciprocité dans aueun sentiment: mais, dites-moi si cette dècouverte est un bienfait*"[11]) potem księżna Marya otwiera list „*pour faire amende honorable à Mme de Staël: j'ai achevé son livre et j'ai trouvé qu'après m'avoir désespérée fort longtemps, elle m'a enfin offert quelque consolation* i przyznaję *que son chapitre de la bienfaisance et la bonté est admirable. Oh! oui, elle a raison et bien raison de dire seul s'occuper du bonheur des autres est le que moyen d' assurer le sien.*"[12]) Był to system księżny Maryi, trzymała się go całe życie. Malwinę czytałem tak dawno, że mi tylko ogólne w pamięci pozostało wrażenie, nie pomylę się jednak podobno twierdząc, że paczka listów do Mostowskiego zawiera w sobie powieść obyczajową od Malwiny stokroć lepszą, prawdziwszą, bo w części przeżytą, a wreszcie przeniesioną wprost z życia na papier.

HENRYK LISICKI.

*) Alluzya do sceptyzmu Mostowskiego.

[11]) „Skończyłam twoją panią de Staël i oto mam Ci zwiastować okropną herezyę — nie zbyt lubię tę książkę. Zdziera ona wszelkie złudzenia, niszczy wszelkie szczęśliwe pryzmata, które upiększają życie, pozbawia iluzyj, tego czaru życia, rozrywa wszelkie węzły a nic natomiast nie stawia. Jeżeli jest jaki system doprowadzający do rozpaczy i odbierający odwagę, to właśnie system pani de Staël, w jaki sposób chce ona szukać i znaleźć szczęście w braku wszelkiego uczucia? Ah! to ją, nie mnie, powinnieneś był łajać! Prawda, że obawiam się miłości, ale to może dla tego, iż mam o niej pojęcie nadto wysokie, a jestem przekonana, iż doskonałość ta istnieć nie może. Ale wierzę w przyjaźń, oddałabym życie za mego brata, jestem bardzo, bardzo prawdziwie przywiązaną do rodziców, ubóstwiałam moje dziecko, a z zapałem byłam oddaną ojczyźnie mojej. Oto co może zapełnić serce i oto są związki, które pomimo wszystkiego co o tem mówi pani de Staël, były dla mnie tysiąc razy źródłem szczęścia Co jeszcze jest smutnego w tej książce, to, że urok stylu jest taki, iż jest się często przekonanym i że pomimo doświadczeń przeciwnych, jest się zmuszonym przyznać, że autorka ma słuszność, gdy wykazuje, iż nie ma prawdy, trwałości, ani wzajemności w żadnem uczuciu, ale powiedz mi, jest-że dobrodziejstwem takie odkrycie?"

[12]) „..ażeby dać zadośćuczynienie pani de Staël, skończyłam jej dzieło i znalazłam, że doprowadzając mię przez czas długi do rozpaczy, dało mi wreszcie niejaką pociechę i przyznaję, że rozdział o dobroczynności i dobroci jest prześliczny O, tak, ona ma słuszność mówiąc, iż zajmować się szczęściem innych, to najlepszy środek zapewnienia sobie własnego szczęścia".

## Z WARSZAWY

*w lipcu.*

Naśladując Mickiewicza, możnaby się dziś śmiało zapytać: „O czem tu pisać na warszawskim bruku?" Istotnie zapanowały u nas zupełnie i bezgranicznie czasy ogórkowe. Kto tylko mógł, to już uciekł na wieś lub do rozmaitych „badów" — zostali jedynie ci, których ciężki los zaprzągł do mozolnej taczki żywota. Wystawa się skończyła, teatr drzemie, gdyż większość aktorów pobrała urlopy, tak, że literalnie nie ma kto grać; dziennikarstwo wlecze swój żywot letni, na pół senny, nowe książki się nie ukazują — o czemże więc pisać!

Niestety! jeżeli jest o czem pisać, to tylko o samych smutnych rzeczach. Reorganizacya banku Polskiego, jedynej instytucyi, przypominającej nam dawną autonomię polską, sprawia tu w ogóle przygnębiające wrażenie, zwłaszcza że zaraz z początku stał się fakt, który wywołał niesłychanie silną impresyę na ogół. Wiecie już o samobójstwie głównego kasyera Banku, Hertza. Najrozmaitsze pogłoski w skutek tego faktu poczęły obiegać po mieście, pogłoski uwłaczające dobrej sławie i obywatelskości zmarłego. Dzięki temu, pogrzeb jego, przy którym władze tutejsze lękały się manifestacyi ze strony ludności, zgromadził wprawdzie znaczną liczbę publiczności, ale ta zachowała się bardzo spokojnie i za konduktem pogrzebowym wcale nie poszła. Utrzymują, że jedną z przyczyn tego samobójstwa, miało być niesłychanie niegrzeczne i gburowate obchodzenie się z urzędnikami Banku, komisyi przysłanej z Petersburga. Panowie ci mają traktować tych urzędników jak złodziei lub niewolników, co oczywiście zaostrza bardzo sam fakt

# SPRAWY MONARCHII

*(Odmówienie złożenia przysięgi w języku niemieckim. — Czesko-polityczne stowarzyszenie w Wiedniu. — Żądania „związku włościańskiego".)*

Piszą z Pragi: Wybrani przez praską Izbę handlową asesorowie trybunału handlowego, radcy cesarscy Wohanka i Stuchlik, mieli złożyć dnia 31 lipca przy trybunale przysięgę służbową. Prezydent trybunału handlowego, radca dworu Haller, odczytał niemiecki tekst przysięgi i wezwał pomienionych asesorów do złożenia przepisanego prawem ślubowania. Ci jednakże odmówili żądaniu złożenia przysięgi w języku niemieckim i domagali się, aby zaprzysiężono ich jako Czechów w języku rodzinnym. Radca dworu Haller wzbraniał się uczynić zadość temu żądaniu, czyniąc uwagę, iż przysięga służbowa musi być złożona w języku niemieckim, jako języku urzędowym w wewnętrznej służbie. Gdy jednak asesorowie upierali się przy swojem żądaniu, chciał radca dworu zaznaczyć w protokole, iż panowie ci nie chcą złożyć przysięgi. Skutkiem jednak reklamacyj obu asesorów zapisano w protokole, iż ci jako Czesi wzbraniają się złożyć przysięgi tylko w języku niemieckim, gotowi są zaś wykonać ją w języku czeskim. Na tem załatwiono na razie tę sprawę; decyzyę poweźmie sąd wyższy.

— Zawiązane niedawno w Wiedniu czesko-polityczne stowarzyszenie miało rozpocząć w dniu wczorajszym swoją działalność, przy której to sposobności p. Ryska zapowiedział wykład „O politycznych stronnictwach w Austryi". Towarzystwo to — jak donosi wychodzące w Wiedniu czeskie czasopismo *Lev* — ma jednakowoż już teraz do walczenia z uprzedzeniem jednej części dziennikarstwa narodowego w Czechach i na Morawie, a co jeszcze dziwniejsza, z obojętnością samychże wiedeńskich Czechów. Deputacya członków stowarzyszenia, złożona między innymi z prelegenta p. Ryski i redaktora *Lva* p. Steyskala-Lazańskiego, została wysłaną do dr. Spaczka, posła do Rady państwa z podziękowaniem za to, że przyjął prezydenturę nowego stowarzyszenia, pomimo, że właśnie wyższe warstwy czeskiego społeczeństwa w Wiedniu od stowarzyszenia się usuwają. Czy wśród tych warunków stowarzyszenie to jakie owoce odniesie, przyszłość okaże.

— Dolno-austryackie stowarzyszenie t. z. *Bauernbund* wystosowało do wszystkich gmin wiejskich w Dolnej Austryi pismo, określające owe życzenia i żądania, do których zrealizowania w interesie stanu włościańskiego dążyć należy już na najbliższej sesyi Izby deputowanych. Stowarzyszenie to żąda pomiędzy innemi: redukcyi armii, zmniejszenia wydatków rządowych, zniżenia podatków, zaprowadzenia w miejsce dotychczasowych podatków jednego tylko dochodowego, progresywnego podatku, zniesienia fideikomisów, zmniejszenia rozciągłości posiadłości wielkich, zamienienia wszelkich instytucyj kredytowych na państwowe, ograniczenia wielkiego fabrycznego przemysłu na korzyść rękodzieł i oparcia autonomii gmin na szerszych podstawach, dalej ceł ochronnych przeciw Węgrom i opieki przeciw wywozowi tych wszystkich produktów zagranicznych, które zagrażają rodzinnemu przemysłowowi i rękodzielnictwu i t. d. *Presse* podnosi, iż te i inne żądania „związku włościańskiego" są mięszaniną częścią nadających się do dyskusyi, częścią wprost bałamutnych i nierozsądnych postulatów. Wszyscy n. p. pragną zmniejszenia wydatków państwowych i opieki dla drobnego przemysłu, natomiast nikt z poważnie myślących polityków nie może brać na seryo wielu innych żądań, będących li wypływem socyalno-politycznej fantazyi.

# SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Z Watykanu.)**

(Pięćdziesięcioletni jubileusz kapłaństwa Leona XIII Przemówienie kardynała Melchersa.)

Papież Leon XIII będzie obchodził w 1887 roku 50-letni jubileusz swojego kapłaństwa. Z tego powodu utworzył się komitet z główną siedzibą w Bolonii dla poczynienia przygotowań do uroczystego obchodu dnia tego. Pomiędzy innemi uchwalono ofiarować Papieżowi ołtarz w stylu wieku XIV, ewentualnie XV (w włosko-gotyckim stylu). Dla autorów odnośnych najlepszych projektów wyznaczono cztery nagrody, t. j. 3500, 700, 500 i 300 franków.

Kardynał Melchers — jak piszą z Rzymu do *Germanii* — przyjmując zarząd niemieckiej czytelni w Rzymie, który mu wręczył adres, wyraził radość swoją z tego powodu. Kardynał oświadczył następnie, że trudnem bardzo było dla niego rozstanie się z dyecezyą, ale musiał się zastosować do woli Papieża Boleść wywołana rozstaniem się z dyecezyą jest dla kardynała nie tak dotkliwą, ponieważ osierociała dyecezya znakomitego otrzymała następcę. Niestety, walka kościelna trwa dalej w całej pełni — tak mówił kardynał — i dlatego konieczną jest jak największa jedność pomiędzy katolikami.

**(Sprawy rossyjskie.)**

(Podróż cara — Niemieckie Towarzystwa akcyjne w Rossyi).

Z Petersburga donoszą, że prawdopodobnem jest, iż car projektowaną podróż za granicę odbędzie morzem Bałtyckiem, albowiem pewne sfery nie życzą sobie, aby monarcha przejeżdżał przez Królestwo Polskie. Kancelarya „Głównej carskiej kwatery" miała wypracować odpowiednią do tego projektu marszrutę. W związku z tem stoi następujący dzienny rozkaz naczelnego admirała: Kronsztadzka eskadra uda się do Helsingforsu, gdzie Jego C. Mość, skończywszy podróż po Finlandyi, siądzie na yacht i będzie kierował manewrami. Po ukończeniu tych manewrów, Jego Cesarska Mość zrobi wielki przegląd na ukowej eskadry, która w tym celu ma się zgromadzić na wodach Tran-sundu" — t. j. w okolicy Królewca.

Przed kilku dniami wychodzący w Moskwie *Russkij Kuryer* poświęcił kilka słów dość ważnej i ciekawej sprawie. Niedawno między Rossyą a Niemcami stanął układ, na mocy którego niemieckie towarzystwa akcyjne w Rossyi a rossyjskie w Niemczech mają prawo prowadzić operacye jak u siebie w domu. Rzecz prosta, że z tego nowego równouprawnienia nie jednakowo obie strony skorzystają, że nawet właściwie jedna tylko korzystać będzie. Rossyjskim towarzystwom akcyjnym, jak zauważa *Nowoje Wremia*, nie będzie od tego ani ciepło ani zimno: w Niemczech nie mają one nic do roboty. Inaczej rzecz się ma z niemieckiemi towarzystwami w Rossyi. Te zyskają wiele na tak uprzejmie użyczonej swobodzie działania, i teraz już pruska *National Zeitung* powiada, że odtąd bankier niemiecki, nie porzucając swego miejsca zamieszkania, otrzymuje możność gospodarowania zdaleka, naprzykład jako członek zarządu, na rossyjskich kolejach żelanych.

Otóż *Russkij Kuryer* przejąwszy się całą głębią tego wynurzenia, zastanawia się nad niem w następujący sposób:

„Tak więc koleje rossyjskie mogą z czasem znaleźć się — a przy wiadomych szczęśliwych warunkach znajdą się niewątpliwie — w zależności od bankierów berlińskich i frankfurckich, to jest od osobistości mających na widoku przedewszystkiem własne korzyści i gotowych w danym razie działać pod wpływem obcej szkodliwej polityki. Doświadczenie ostatnich czasów przekonywa, że w razie wojny od dobrego stanu linii kolejowych zależy w zupełności prawie pomyślny transport wojsk, uzbrojenia, zapasów i t. d. Francusko-pruska wojna stanowi najoczywistszy tego dowód. Z drugiej strony sam kanclerz niemiecki wyznał, że żaden rząd nie jest w stanie zdobyć się na taką kontrolę spraw kolejowych, iżby nic nie uszło jego baczności, iżby niesumienność zarządu kolejowego nie utaiła przed najbystrzejszem bodaj okiem władzy rządowej, tego co w, danej chwili utaić zechce. Cóż dopiero u nas w Rossyi, a jeszcze bardziej przy takiem ewentualnem burmistrzowaniu niemieckiem! Niebezpieczeństwo zatem jest wielkie i oczywiste jeżeli dopuścimy, aby cudzoziemcy ujęli w swe ręce nasze sprawy kolejowe Któż bowiem zaręczyć jest w stanie, że na przypadek wojny nasz aparat kolejowy nie znajdzie się nagle z łaski i woli tychże cudzoziemców w stanie złym, wadliwym? Dla tego też byłoby do życzenia aby to przynajmniej niebezpieczeństwo zostało zażegnane, tembardziej że zażegnać je łatwo w drodze prostego przepisu, iż członkami zarządów rossyjskich kolei żelaznych mogą być tylko rossyjscy poddani".

**(Cholera w Hiszpanii.)**

Według urzędowego sprawozdania, zapadło po koniec lipca w całej Hiszpanii na cholerę 114.714 osób, umarło zaś 34.003. W dniach ostatnich zwiększył się znacznie procent tak chorych, jak i zmarłych na epidemię, a jeśli można dać wiarę prywatnym relacyom, zapadało w zeszłym tygodniu codziennie przecięciowo 4000 osób, umierało zaś około 2000. Według depeszy madryckiej do *Indep. Belge*, w prowincyach: Murcya, Andaluzya, Soria i Cuenza, panują obecnie tak okropne stosunki, iż ciała leżą niepogrzebane na ulicach. W jednem z miasteczek czwarta część ogólnej ludności padła ofiarą zarazy. Różne stowarzyszenia organizują dobrowolne oddziały dla niesienia ratunku i grzebania ciał. Otwartą została również publiczna subskrybcya na rzecz dotkniętych zarazą i rodzin pozostałych po zmarłych, nędza bowiem panująca pomiędzy wiejską zwłaszcza ludnością, przechodzi wszelkie wyobrażenie. Panika pomiędzy ludnością zwiększa się z dniem każdym, a tysiące mieszkańców chroni się do Francyi. Epidemia zresztą posuwa się szybko naprzód i zdobywa codziennie coraz więcej terenu na południu i w południowo-wschodniej stronie półwyspu, zagrażając prowincyom pirenejskim. W tej chwili już ośmnaście prowincyj jest dotkniętych straszną zarazą. Władze czynią wszelkie możliwe zarządzenia dla ograniczenia i zlokalizowania zarazy, usiłowania ich jednakże wobec obojętności zrozpaczonej ludności, wobec braku lekarzy i należycie zorganizowanej władzy sanitarnej, wreszcie wobec powszechnej paniki, która niezmiernie utrudnia ścisłe wykonywanie poleceń, nie odnoszą pożądanego rezultatu.

**(Ostatni etap.)**

Pod tym mniej więcej tytułem, a przenajmniej to znaczenie mającym, wyszła świeżo w Wiedniu praca wyższego oficera austryackiego, przedstawiająca stosunek Anglii do Rossyi w Azyi środkowej. Tytuł w oryginale brzmi: *Ultima Thule*, autorem pracy tej zaś jest generał-major Alojzy Haymerle. Ze względu na nieukończony zatarg afgański praca ta zwraca na siebie uwagę i zdolna jest w przyszłości zainteresować jeszcze mocniej. Broszury, to studyum zawierającej, nie mamy przed sobą, ale znajdujemy w *N. fr. Presse* zwięzłe jej streszczenie, według którego podajemy szczegóły głównej osnowy. Sprawozdawca twierdzi, że dotychczas nie było jeszcze dzieła tak wszechstronnie roztrząsającego kwestyę Azyi środkowej, jak obszerna broszura generała Haymerle. Autor podaje we wstępie historyczny rzut oka na rozwój wypadków w Azyi centralnej od początku bieżącego stulecia, które zniewalały Rossyę, oczywiście za zgodą i życzeniem jej mężów stanu, przedsiębrać coraz głębsze wyprawy na terytoryum azyatyckie dla obrony własnych interesów, handlu i granic, jakoteż w interesie cywilizacyi. Nader zajmujący jest rozdział, poświęcony geograficznym stosunkom Azyi centralnej. Z niesłychaną gorliwością zgromadził autor wszystkie a liczne szczegóły z książek, czasopism i map, które są w związku ze zbadaniem odległych stron Azyi środ. W ten sposób podał autor obraz tak wyczerpujący, jakiego dotychczas nie było. Na tej podstawie osnuł gen. Haymerle stosunki strategiczne tej części świata, w której od dawna zanosi się na walną kampanię a uczynił to tak przystępnie, iż rzecz jasną jest nawet dla każdego profana. Generał austryacki nie podziela zapatrywań tych, według których w razie wybuchu wojny, Anglia miałaby być stroną, po którejby się znalazły wszelkie niekorzyści. Ostrzega przed lekceważeniem potęgi angielskiej, które to przekonanie o słabości Anglii rozpowszechniane było przedewszystkiem przez prasę Niemiec.

Państwo rossyjskie — mówi autor — jest wprawdzie niezmiernie wielką potęgą, posiadając milion żołnierzy w piechocie i setki tysięcy jeźdźców z 3000 dział polowych, ale niezmierzone przestrzenie, które Rossya zajmuje, są zarazem jej słabą stroną. Wielka odległość od widowni boju, klimat, zbyt rzadko zaludnione ziemie, niższy stopień cywilizacyi, brak przemysłu własnego, brak wody i środków zaopatrzenia wojska w potrzeby, słowem, wszystkie te okoliczności muszą działać krępująco w razie konieczności rozwinięcia szybkiej i pewnej akcyi wojennej. Liczebna zatem przewaga Rossyi nad Anglią zyskuje tylko pod tym jednym względem na znaczeniu, że Rossya może poświęcać całe setki tysięcy i zastąpić je znowu świeżemi setkami tysięcy głów. Anglia może natomiast poświęcić miliony po milionach w pieniądzach i wszędzie, gdziekolwiek Rossya wyda rubla, po-

---

i przykry wpływ wywiera. Trzy czwarte dawnego personalu bankowego mają dostać dymisyę i znowu pewna liczba ludzi znajdzie się bez środków do życia, wykolejonych zupełnie i niezadowolonych. Rzecz prosta, że wobec tego spodziewać się możemy najgorszych rzeczy — i przyjdzie do tego, jak słusznie któreś tutejsze pismo zauważyło, że jedyną instytucyę autonomiczną, to jest „urząd loteryi", naród otoczy czcią, jako słodkie wspomnienie dawnych, lepszych czasów.

Zapowiadane od dawna wydawnictwo na korzyść spalonego Grodna, jednodniówka: „Na pogorzelców", ma nakoniec ukazać się w tym tygodniu. Spóźnione to już jest bardzo i oczywiście dochód nie może być tak znaczny, jakim mógł być, gdyby wydawnictwo ukazało się choć przed trzema tygodniami. Cała wina tego opóźnienia leży na tutejszej cenzurze, która istotnie najwymyślniejsze stawiała i robiła szykany. Nie pozwolono nigdzie ani słówkiem nawet wspomnieć o Grodnie, początkowe artykuły najlepszych i najgłośniejszych pisarzy wymazano i trzeba było niemałych starań i zabiegów, by choć część tych artykułów ocalić. Mimo to wszystko jednak jednodniówka ta przedstawia się stosunkowo bardzo pięknie. Rysunków w niej nie będzie, prócz jednego Andriollego i karty tytułowej, bardzo pięknie narysowanej przez Gersona.

Z nowości literackich zanotować też wypada, że od 1 października poczną wychodzić dwa pisma, Jedno p. t. „Zdrowie", tygodnik poświęcony hygienie i medycynie popularnej, drugie oddawna zapowiadane, gazeta codzienna „Chwila". Prospekt tej ostatniej już się ukazał. Ze względu, że redaktor „Chwili" p. Walery Przyborowski zapowiada całkiem nowy u nas kierunek, bo zajęcie się sprawami duchowemi i sprawami świata słowiańskiego, oraz ze względu, że „Chwila" tańszą będzie od wszystkich tutejszych dzienników, bo tylko 10 rs. na rok ma kosztować, można nowemu pismu rokować powodzenie.

Czasy są zresztą bardzo ciężkie i w ogóle liczyć się u nas trzeba z każdym groszem. Urodzaje, choć zapowiadają się dobrze, ale w wielu miejscowościach kraju spadły duże grady i poniszczyły zasiewy z kretesem. Jak zresztą u nas jest źle pod względem ekonomicznym, dowód mamy w tem, że wystawa projektów na pomnik Mickiewicza, chociaż urządzona w czasie wielkiego zjazdu obywatelstwa do Warszawy, dała zaledwie 900 rubli dochodu. Mimo gorączkowego zajęcia, jakie wywołała w swoim czasie sprawa tego nieszczęśliwego pomnika, publiczność bardzo nielicznie uczęszczała na wystawę. Przed kilku dniami zamknięto ją, z pewnem bolesnem uczuciem zawodu. W każdym razie, cokolwiekbyśmy powiedzieli, jestto bardzo smutny objaw. Czemże ostatecznie zająć można publiczność warszawską, kiedy nie dokazano tego wystawą projektów na pomnik największego wieszcza narodowego? Za to lada aktor, śpiewak lub śpiewaczka wprowadza nieraz Warszawę w zapał nie do opisania. Przyczyniła się do tego stanu rzeczy tutejsza prasa, która z konieczności ograniczona w swoim zakresie, nie mogąc o wielu ważniejszych sprawach pisać, zajmuje się już nie teatralnemi ale osobistemi nawet sprawami artystów. O Mierzwińskim możnaby bibliotekę złożyć z tego, co tu napisano. Przez parę dni po wszystkich dziennikach pisano o tem, że Mierzwiński znalazłszy się wypadkiem przy jakimś pożarze, pracował przy sikawce, zachęcając tym sposobem publiczność do niesienia pomocy — to, że znów kupił sobie dom za 200 tysięcy rubli i t. p. Te drobne rzeczy o śpiewaku zapewne bardzo znakomitym, te plotki i anegdoty, usuwają z przed oczu ogółu sprawy ważniejsze, zniżają jego poziom umysłowy do ideałów filisterskich, robią gromadę gotową do walki o błękitne lub czarne oczy pierwszej lepszej aktorki. Nie ma dnia, żebyś po tutejszych dziennikach nie czytał wiadomości szerokich o aktorach i aktorkach; co już nie jest teatrem ale byłoby aberracyą umysłową, gdyby nie było usprawiedliwione przytoczoną wyżej okolicznością.

Dzięki też temu zbytecznemu zajęciu się sprawami aktorów i aktorek, teatrzyki ogródkowe cieszą się w tym roku nie małem powodzeniem. Wprawdzie żaden jeszcze z tych teatrzyków nie natrafił na taką złotą żyłę, jaką np. w roku zeszłym była *Chata za wsią* — ale za to zapowiadają mnóstwo nowych rzeczy. W Eldorado trupa p. Puchniewskiego ma wystawić niedługo nową komedyę p. Kazimierza Zalewskiego p. t. *Lis w kurniku*, której w teatrze grać nie będą z powodu, że autor wygórowane stawiał warunki. Właściwie nie były to wygórowane żądania, ale teatr warszawski trzyma się normy płacenia honoraryów z przed pięćdziesięciu lat, i to co zwykle autorowie dostają jest śmiesznie małem. Nie można się więc dziwić panu Zalewskiemu, chociaż z drugiej strony, czy od p. Puchniewskiego dostanie więcej, pozwalamy sobie wątpić, a potem p. Zalewski sam z siebie dość jest zamożny, by mógł temu biednemu teatrowi polskiemu zrobić ofiarę. Nakoniec jeszcze jedna uwaga. W ogródku nigdy sztuka tak dobrze nie wyjdzie jak na scenie warszawskiej, a zdaje mi się, że to jest rzecz ważna choćby ze względu na miłość własną autorską.

W Belle-vue, drugim ogródku, zapowiadają znowu wystawienie nowej trzyaktowej komedyi p. Zygmunta Przybylskiego p. t. *Wyprawy kąpielowe*. Ma to być rzecz pieprzna choć wesoła ogromnie i zdaje się, że sztuka ta kasie Belle-vue sprowadzi potoki nie złota ale.. papierków. Przybylski zresztą cieszy się tu sympatyą w sferach dziennikarskich, które też forsownie sztukę reklamują. Trzebaby już nie wiem jakiego nieszczęścia, żeby *Wyprawy kąpielowe* nie miały powodzenia.

SIGMA.

łożyć funt cały. Autor zwraca przy tej sposobności uwagę także na przewagę Anglii na morzu i ostrzega, ażeby też nie lekceważyć i terytoryalnej armii angielskiej.

Główną, według zapatrywania Haymerlego kwestyą w wojnie w Azyi centralnej, byłaby postawa emira Afganistanu i plemion tego kraju. Jeżeliby władca i ludy tego kraju wytrwały w wierności dla Anglii, wówczas położenie jej polityczne byłoby stosunkowo pomyślne. W takim wypadku byłoby Anglii nietrudno, przez ustawienie armii u stoku gór, na północ od Heratu, bronić także afgańskiego Turkestanu. W przeciwnym razie musieliby się Anglicy ograniczyć na obronie linii Herat-Kabul, co zniewoliłoby do pozostawienia w rękach Rossyi nader ważnych punktów. Według dalszego zapatrywania autora, zupełnie nowego, prawdopodobne uderzenie Rossyi nie rozpoczęłoby się od Heratu, ale bezpośrednio od obwarowanej linii Syr Daryi na Kabul. Z upadkiem bowiem Kabulu stanęłaby Rossya bezpośrednio u bram Indyj, a wówczas Herat musiałby upaść jako następstwo sam przez się. Anglicy powinniby zatem swoje środki obronne zastosować i do ewentualności wspomnionego uderzenia. Przedewszystkiem powinniby ludowi Afganistanu i jego emirowi wlać otuchę, pewność i wiarę spokojnej przyszłości i zarazem niezależnej, a następnie podstawę obrony oprzeć o Kabul. Anglia w zatargu z Rossyą przygotować się powinna tylko na dwa wypadki: albo Afganistan pozostanie wierny Anglii i razem z nią wystąpi przeciw Rossyi, albo też Afganistan stanie po stronie Rossyi, a w takim razie Anglia spodziewać się musi uderzenia obu potęg od razu. Przymierze obronne Anglii z Afganistanem wymaga, ażeby wojna przeniesiona była do granic północnych tego kraju, i żeby obrona zorganizowana była z parciem naprzód ku wzgórzom granicznym w duchu zaczepnym. Oprócz tego, musiałyby być utwierdzone także wąwozy Paropamisu, Herat i Kabul, jakoteż wąwozy Hindu-Kusz i gór Solimana. W dalszym ciągu rozważa jeszcze autor, coby Anglii wypadło zrobić w razie przymierza Afganistanu z Rossyą i mówi o konieczności obwarowania głównych punktów jeszcze w czasie pokoju.

# KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kobyla, w powiecie zbaraskim, na budowę cerkwi zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Do Rady powiatowej** chrzanowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Karol Gretschel, nadleśniczy w hrabstwie Tenczyńskiem, a do Rady powiatowej skałackiej, z tej samej grupy, pp. August br. Romaszkan, Edward Rozwadowski i Piotr Stopczyński, właściciele dóbr.

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie, wpłynęły do c. k. starostwa w Stryju dalsze datki w kwocie 7 zł., która odesłaną została do c. k. starostwa w Żydaczowie.

— **Szkoła rolnicza w Jagielnicy.** Dla uregulowania roku szkolnego, w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy, otwarty zostanie we wrześniu b. r. kurs II, na który przejdą na podstawie egzaminu, niektórzy uczniowie z kursu Igo. W celu więc uzupełnienia liczby uczniów na kursie I, dyrekcya tej szkoły ogłasza wpisy i przyjmuje podania o przyjęcie do dnia 20 bm. Do podania dołączyć należy: 1. metrykę, na dowód, że kandydat ukończył 16 rok życia; 2. świadectwo szkolne z ukończonej szkoły ludowej; 3. świadectwo moralności; 4. świadectwo zdrowia. Pierwszeństwo mają synowie włościan, którzy też w miarę funduszów otrzymać mogą całkowitą lub częściową zapomogę na utrzymanie w zakładzie. Nauka udzielaną jest bezpłatnie. Bliższych wiadomości udziela dyrekcya szkoły.

— **Przewodniczący „Lutni"**, zaprasza członków chóru męskiego, do najliczniejszego zebrania się na próbę, odbyć się mającą we środę, dnia 5 bm.

— **Do Krynicy** przybyło w ostatnim tygodniu 226 gości zdrojowych, stanowiących 131 rodzin; od rozpoczęcia sezonu zaś 2.123 osób, stanowiących 1078 rodzin.

— **Goście, w Żegestowie** bawiący, uchwalili pod przewodnictwem najprzew. ks. biskupa Krasińskiego wybrać komitet stały, któryby się zajął wybudowaniem kaplicy w Żegestowie, tembardziej, że już od kilku lat na ten cel zarządzano składki. W skład tego komitetu wyb[r]ani pp.: Aleksander Zborowski, c. k. starosta z [N]owego Sącza, ks. Andrzej Gruszka, proboszcz muszyński, Karol Medwecki, właściciel Żegestowa i dr. Szczepański, lekarz zdrojowy. Dnia 28 lipca br. komitet ukonstytuował się w obecności reprezentantów gości kąpielowych pp. Krzaczkowskiego, dyrektora policyi ze Lwowa, i Tchórzewskiego, starosty z Sokala, i wybrał przewodniczącym p. Aleksandra Zborowskiego. Komitet stwierdził, że jest 3.400 zł. w książeczkach kasy oszczędności na budowę kaplicy. Umocował następnie p. Medweckiego do przedłożenia na wiosnę planu, kosztorysu i odpowiedniego miejsca na kaplicę. Jest przeto nadzieja, że i w Żegestowie nie będą goście pozbawieni tej pierwszej potrzeby i pociechy, jaką daje religia, i że księża bawiący rok rocznie w Żegiestowie, chcąc odprawiać mszę św. nie będą narażeni w kaplicy na brak usługi i koniecznych potrzeb do mszy św.

— **Stare gobeliny**. Jak donosi czasopismo *Przyjaciel Sztuki kościelnej*, do kościoła św. Katarzyny w Krakowie, pewna polska rodzina ofiarowała średniowieczny, przedziwnej roboty i niepospolitego rysunku francuski gobelin, przedstawiający sceny z legendy średniowiecznej, a to w figurach naturalnej wielkości. Za same kawałki, najbardziej zniszczone z tego gobelinu, zapłacił nabywca z Wiednia kilka tysięcy zł. Reszta, lepiej zachowana, zawieszoną została w kościele wspomnionym, zakrywając część ściany w presbiteryum, lecz wymagała też umiejętnej naprawy. Chwalebnej gorliwości obecnego przeora OO. Augustynów, ks. Sutora, zawdzięczyć należy, że i do tego trudnego u nas przedsięwzięcia znalazły się środki, znalazły i odpowiednie ręce. Niedawno mieliśmy sposobność, powiada *Czas*, być w pracowni pani Żurakowskiej, w zabudowaniach klasztoru św. Katarzyny, i przyznać musimy, że rozpoczęta restauracya dała nam wysokie wyobrażenie o sumienności, umiejętności i talencie restauratorki, pracującej ze znawstwem i zamiłowaniem już rok blisko nad tem dziełem. Drugie tyle czasu jeszcze zejdzie, zanim je dokończy, lecz kościół zyska jedną z najcenniejszych ozdób, która uratowana od zniszczenia, świadczyć będzie wymownie o rozumnej zabiegliwości i pieczy koło zabytków sztuki obecnego pokolenia synów św. Augustyna, oraz o tem, że nie potrzeba gobelinów posyłać do Paryża do naprawy, ale znajdują się siły po temu w kraju naszym.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu czerwcu b. r. 215.627 listów prywatnych niepoleconych (między temi 7.783 do adresatów w miejscu); 24.536 kart korespondencyjnych; 4.216 posyłek pod opaską; 3.345 posyłek z próbkami; 125.728 egzemplarzy gazet; 130.145 listów urzędowych; 39.456 listów poleconych; 9.399 przekazów na kwotę 371.469 zł. 62 ct.; 39.148 posyłek wartościowych (między temi 8.632 za pobraniem w kwocie 96.846 zł. 25 ct.) Ogółem nadano 591.600 posyłek, zatem o 1.975 więcej, niż w czerwcu 1884 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 165.732 listów prywatnych niepoleconych; 34.132 kart korespondencyjnych; 5.224 posyłek pod opaską; 2.146 posyłek z próbkami; 46.527 egzemplarzy gazet; 37.156 listów urzędowych; 26.527 listów poleconych; 20.672 przekazów na kwotę 366.443 zł. 65½ ct.; 28.356 posyłek wartościowych (między temi 10.245 za pobraniem w kwocie 76.154 zł. 82 ct.). Ogółem 366.472 przesyłek, zatem o 2.621 więcej niż w czerwcu 1884 roku.

— **Przybory do podrabiania** monet zdawkowych 10 centowych, sporządzonych z cyny, których znaczna ilość pojawiła się tej zimy we Lwowie, znaleziono dnia 1 b. m owinięte w niebieskiej płóciennej chusteczce w krzakach przy ulicy Sadownickiej na Bajkach. Ze śladów rdzy i przegnicia owinięcia okazuje się, iż fałszerz tych monet, zaniechawszy dalszego wykonywania tej zbrodniczej czynności, ukrył swe przybory przed dłuższym czasem w tem miejscu. Wdrożone dochodzenia pozostały dotąd bez skutku.

— **Uszkodzenie cielesne** odniósł wczoraj tutejszy woźnica Jan Skowroń, upadłszy w pijanym stanie z kozła, na ulicy Janowskiej, gdy zaczepił kołem o przejeżdżający wóz. Skowronia odwieziono do głównego szpitalu.

— **Pożar** dnia 30 lipca po południu, przy silnym wietrze, zniszczył prawie całą wieś Czerkasy pod Szczercem, w powiecie lwowskim. Spłonęło 38 obejść gospodarskich, a w małej tylko części ubezpieczona strata pogorzelców wynosi około 21.480 zł. Ogień, jak się zdaje, był podłożony, a domniemany sprawca tej zbrodni został aresztowany.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek ankier na 15 kamieni, kryty, grawirowany ze srebrnym łańcuszkiem, wr. 10 zł., a drugi taki na 22 kamieni ze sr. łańcuszkiem i kluczykiem wr. 15 zł. — Zgubiono złoty pierścionek z niebieskim kamykiem, znaczony L. T.; złotą bransoletkę, ze spojonych medalików, roboty włoskiej, wr. 20 zł.; pugilares żółty z kluczykiem do zamka i pozwoleniem sierżanta Franciszka Drechslera, do. wolnego wychodu przez noc; kartkę zastawniczą banku ruskiego do l. 76450. — Znaleziono kartkę zastawniczą, zakładu zast. i kred. do l. 16845, na zegarek za 2 zł. zastawiony; kufer rozbity z fotografiami i papierami, w Zamarstynowie. — Skwestyonowano w Buczaczu zł. zegarek kryty, znaczony K. D. z łańcuszkiem z brelokami.

— **Wylewy rzek na Bukowinie.** *Czerniowiecka Gaz. Polska* donosi: W skutek dziesięciodniowej nieustannej ulewy, wezbrały górskie rzeki w całym kraju i występując z łożysk, poczyniły niemałe szkody. Na granicy Galicyi Dniestr uszkodził most pod Zaleszczykami i przerwał komunikacyę. Zerwany był również prom w Mossorówce, a przez pewien czas przerwaną była komunikacya między Czerniowcami a Storożyńcem, jako też między Załuczem a Wyżnicą, gdzie wystąpiły fale Czeremosza i zalały część miasta. Najwięcej jednak szkody poczyniła rzeka Seret, która wystąpiła z brzegów, wzdłuż całego swego łożyska i począwszy od Zadowy i Berhometu pozrywała lub znacznie uszkodziła wszystkie mosty. Rozhukanym falom oparł się jedynie most w Storożyńcu. W skutek takiego wylewu, nie obyło się naturalnie, bez ogromnych szkód na polach i w okolicznych siołach. Na folwarku p. Brodowskiego w Piotrowcach, w zalanej przez wodę stajni, zatonęło około 30 sztuk bydła. W Czerniowcach Prut doszedł do 4 i pół metrów ponad 0, poczem woda zaczęła opadać. Z Seretu otrzymaliśmy następujący komunikat: Seret, 30 lipca, 8 godzina wieczór. W skutek ulewnego i kilka dni trwającego deszczu, rzeka Seret tak mocno wezbrała, że wszystkie ogrody na brzegach jej zostały zalane. Kilka domków zawaliło się z przyczyny podmulenia, a ich właściciele musieli ratować się ucieczką od większej katastrofy. Most na Serecie w wielkiem niebezpieczeństwie, gdyż woda podeszła o 4 metry i 65 cm. nad zwykły poziom. Obydwa młyny zatopione.

— **Samobójstwo.** Według depeszy z Wiednia, znaleziono tam przedwczoraj powieszone zwłoki dr. Henryka Reicharta, profesora uniwersytetu wiedeńskiego i kierownika ces. gabinetu botanicznego. Powód samobójstwa nie jest wiadomy.

— **O. Ignacy Martiner**, zakonnik z Valladolid w Hiszpanii, odbył pieszo i z gołą głową pielgrzymkę przez Francyę, Austryę, Turcyę, przeprawił się przez Bosfor, zaszedł pieszo do Jerozolimy, zwidził święte miejsca, i przybył znów pieszo do Carogrodu. Przeszedł przez Turcyę, nie umiejąc więcej po turecku, jak te trzy słowa: chleba, wody, noclegu! Kilkakrotnie napadli go rozbójnicy w górach Bałkanu i w Azyi Mniejszej, ale nie znalazłszy u niego absolutnie nic — puścili go w pokoju. Pieniędzy, jakie mu w Carogrodzie ofiarował ambasador hiszpański, hrabia de Coelo, i delegat papieski, nie przyjął.

— **W skutek wybuchu gazów** ziemnych, w kopalniach węgla w Comberigol, w Belgii, d. 3 bm. powstał pożar właśnie w chwili, gdy wszyscy robotnicy znajdowali się w szybach. Wielu z tych nieszczęśliwych odniosło ciężkie rany, a ośmiu utraciło życie w płomieniach.

— **Bandę fałszerzy** odkryto w tych dniach w Padwie, przyczem zabrano wszystkie jej przybory do podrabiania banknotów, oraz zapas falsyfikatów na 50.000 franków.

— **Katastrofa w Kolonii.** Spustoszenie powstałe przez zawalenie się obu domów na „Drewnianym rynku" (Holzmarkt) w Kolonii, jest straszne. Pomijamy szczegóły, któreśmy już podali, a zapisujemy kilka, wyjętych z gazet kolońskich. W jednym z domów były na parterze dwie gospody. Córka jednego z właścicieli tych gospód, stała na chwilę przed katastrofą w bramie. Wychodzący od chorego lekarz. zwrócił jej uwagę na dziwny szmer, jaki słychać w ścianach i wezwał ją, aby przywołała budowniczego i prosiła go o zrewidowanie domu. W tem nastąpił przerażający trzask i łomot, a lekarz w przestrachu wyciągnął dziewczę na ulicę. Gdy kurz i pył, który zaćmił powietrze, cokolwiek osiadł, poznali oboje, jakiego uniknęli nieszczęścia. Kilkunastu mieszkańcom udało się uciec tylnemi drzwiami. W jednym z domów mieszkało 69, a w drugim 26 osób; z nich wyratowano, według podań naocznych świadków, zaraz po zawaleniu się, 20—25 osób. W razie wystąpienia Renu z koryta, powódź nawiedzała te domy; z tąd domysł, że przegniły podstawy i fundamenta, na których wyższe piętra się opierają. — Według ostatnich wiadomości, wydobyto ogółem 7 zabitych i 30 rannych. Cesarzowa niemiecka wyznaczyła dla nieszczęśliwych 300 marek. Ostatnią ofiarę, stolarza Schultzego, wydobyto bez duszy w niedzielę z rana. Pogrzeb 7 zabitych, odbył się wśród licznego udziału publiczności

— **Szarańcza.** Z Kerczu, w Krymie, korespondent *Gazety Lubelskiej* p. Zarębski pisze co następuje: Nie tylko posuchy i silne upały dochodzące do 40° R. trapią tutejszych rolników niedostatecznym urodzajem zboża, gdyż jarzyny prawie wszędzie przepadły i na paszę dla inwentarza pokoszone zostały, a o zbiorze siana w niektórych okolicach i mowy być nie może; lecz i zwykła plaga corocznie nawidzająca półwysep Krymski, od wiosny pojawiać się zaczęła. Rolnicy tutejsi przyzwyczaili się już wprawdzie do nawidzania pól ich nie tylko przez gąsienice i szarańcze, ale i do przybywającego corocznie nowego gatunku owadów niszczących rośliny, a rok obecny pod tym względem nie stanowił wyjątku. W eupatoryjskim bowiem powiecie znaczna przestrzeń pól została pokrytą nieznanym dotychczas rodzajem owadów, które w zarodku chcąc przytłumić, okoliczni mieszkańcy zniszczyli. Nie we wszystkich jednak okolicach rozpowszechnienie się szarańczy tak szczęśliwie przytłumić się dało, albowiem w obwodzie kubańskim, w okolicach Tiumruku, mieszkańcy zebrawszy się w kilkudziesięcio-tysięczną armię, wszelkich środków użyli dla wytępienia szarańczy, prócz tego kilka tysięcy żołnierzy tamże stojących, niosło czynną pomoc rolnikom. Lecz niestety, chociaż setki milionów owadu tego wyniszczono, miliardy jednak utrzymały się przy życiu i dziś całe chmury, często przyciemniając nawet promienie słoneczne, prawie codziennie przeciągają, nietyle grożąc klęską na rok obecny, gdyż już większość zboża zebrana została, ile obawą na przyszłość.

— **Dziennik dla żebraków.** Wśród całej plejady pism i pisemek, wydawanych w Paryżu, najoryginalniejszym jest niewątpliwie. redagowany z wielką starannością *Journal des Mendiants*. Specyalne pismo to, wychodzące tygodniowo, nie zajmuje się ani polityką ani literaturą, lecz poświęcone jest wyłącznie praktycznym interesom swoich czytelników. Na treść tygodnika składają się zawiadomienia w następującym rodzaju: „Jutro w południe, w kościele św. Magdaleny, odbędzie się pogrzeb bardzo bogatego obywatela". „O godzinie 1szej ślub arystokratyczny w kościele św. Trójcy". „Poszukuje się ślepego, grającego na flecie". „Do morskich kąpieli poszukiwany jest kaleka z dobremi referencyami i małą kaucyą". To ostatnie ogłoszenie, nie jest bynajmniej żartem. Właściciele hotelów i kąpielowych wybrzeży morskich, wiedząc, iż goście skłonni są do dawania jałmużny, najmują specyalnych żebraków, którym pozwalają zajmować stanowiska na swojem terytoryum, z warunkiem, iżby żebracy ci dzielili się z nimi połową zbieranej dziennie jałmużny.

# Gawędy naukowe.

## V.

(Grad i Tissandier o olbrzymim wzroście ludności niemieckiej. — Znieczulanie. — Zastosowanie chloroformu i połączone z niem niebezpieczeństwo życia — Nowa metoda p. Pawła Bert — Wyzyskanie dymu. — Nowy okręt austro węgierskiego Lloyda i statystyka morza).

(Ciąg dalszy.)

Celem zapobieżenia boleściom, towarzyszącym rozmaitym operacyom chirurgicznym, i celem zachowania operowanych części ciała podczas operacyi w potrzebnym spokoju, używa chirurgia od dawna różnych środków, pozbawiających chorego na jakiś czas poczucia bolu i świadomości operacyi na nim dokonywanych — to jest: środków znieczulających. Najpowszechniejszym z nich jest chloroform, znany niejednemu z czytelników z salonów dzisiejszych dentystów.

Chloroform został poznany przez Simpsona i Flourensa, i przez nich po raz pierwszy użyty jako środek znieczulający. Odtąd używano go często, ale bez metody należytej, bez pewnej wypróbowanej reguły w zastosowaniu. Dzienniki medyczne podawały niejeden wypadek z przestrogą bacznego używania tego środka, który nad miarę użyty, sprowadza śmierć niechybną. I rzecz dziwna: od roku 1847, to jest, od pierwszego użycia chloroformu, celem znieczulenia, aż do dzisiaj, nie postąpiła pewność w obchodzeniu się z tym środkiem ani na jotę, i można powiedzieć, iż zastosowanie jego dzisiaj jeszcze w większej ilości wypadków dzieje się pod grozą tych samych złych skutków, co przed 37 laty!...

Przyczyna tego zastoju tkwi w tej okoliczności, iż chirurdzy zwracali zawsze mylnie swoją uwagę na ilość wdychanego chloroformu zgoła wziętą, a nie baczyli wcale na stosunek mięszaniny tego środka z powietrzem wdychanem, który jedynie może służyć za podstawę wszelkiego chloroformowania.

Jestto świeżą zasługą sławnego fizyologa francuskiego p. Pawła Bert, twierdzenie, iż stan znieczulenia wywołany protooxydem azotu, chlorkiem metylu, chloroformem, eterem, amylenem, bromkiem etylu i t. p. zawisł w skutkach swoich nietyle od ilości środka zastosowanego, ile przedewszystkiem od stosunku jego mięszaniny z powietrzem wdychanem. Para 30 gramów chloroformu rozpuszczona w 106 litrach powietrza, zabija psa w kilku minutach, a natomiast para z trzykroć silniejszej ilości chloroformu, wywołuje tylko nieniebezpieczne znieczulenie, trwające dwie godziny, pod tym warunkiem, gdy ta para rozpuszczona jest z metrem sześciennym powietrza.

Podstawą użycia chloroformu celem znieczulenia jest przeto stosunek mięszaniny chloroformu z powietrzem wdychanem, czyli innemi słowy: prężność par chloroformu. Nadanie tej pewnej prężności nie jest jednak rzeczą łatwą, i ztąd też wielu chirurgów, mimo iż wiedzą z teoryi, jaki stosunek mięszanina zachować powinna, w praktyce postępować musi na chybi trafi i pomyślny wynik chloroformowania jest zazwyczaj dziełem czystego przypadku.

Według Bert'a doświadczeń na zwierzętach, są granice tego stosunku mięszaniny chloroformu z powietrzem zatrważająco subtelne. I tak:

Para sześciu gramów chloroformu rozpuszczona w 100 litrach powietrza nie uspi psa wcale; para 10 gramów chloroformu w 100 l. powietrza sprowadza w kilku minutach znieczulenie trwające bez niebezpie-

czeństwa życia półtorej godziny; para 14 gramów w 100 litrach pow. sprowadza śmierć psa w 45 minutach a para z 20 gr. chloroformu w 100 l. pow. zabija go w 5 minutach. Przyjmując, iż człowiek przy wdychaniu wciąga naraz do płuc pół litra mięszaniny, stwierdził Bert, iż odpowiedne powyższym skutkom fazy u człowieka objawiają się za użyciem 3—5—7—10 centigramów chloroformu w 100 litrach powietrza. Granica niebezpieczeństwa leży przeto między 4 a 7 centigramami chloroformu w 100 lit. powietrza. „A mimo, iż znam dobrze tę granicę — powiada p. Verneuil, członek Akademii medycznej w Paryżu — wiem także, iż gdy zbliżam się do chorego z okładem chloroformowym, stawiam go na śliską drogę śmierci“

Wielu chirurgów chcąc uniknąć niebezpieczeństwa życia dla chorych, wymyślało rozmaite przyrządy, celem dokładnego mierzenia ilości użytego chloroformu. Ale przyrządy te zarzucono niebawem, gdyż przekonano się o ich fałszywej zasadzie. Nie chodzi bowiem o mierzenie samego chloroformu, lecz głównie o prężność pary chloroformu, w pewnej ilości powietrza.

Metoda mięszania p. Pawła Bert zapobiega wszelkim niebezpieczeństwom połączonym z użyciem chloroformu w celach znieczulania. Z pomocą dr. Péan, chirurga szpitalów św. Ludwika w Paryżu, zastosowywał Bert swojej metody u przeszło 200 chorych ze skutkiem bez wyjątku pomyślnym, u wszystkich temperamentów i wszystkich rodzajów idiosynkrasyi. Wyniki tych prób dadzą się tak streścić:

Chloroformowanie chorego winno się rozpoczynać wdychaniem mięszaniny par 10 gramów chloroformu w 100 litrach powietrza. Mięszanina ta nie utrudnia oddychania, lecz owszem jest według orzeczenia chorych przyjemną. Żadnego kaszlu, żadnej duszności, żadnej uciążliwości oddechu. Stan rozdrażnienia, w jaki niektórzy chorzy wpadają za użyciem tej mięszaniny, jest słaby i krótkotrwały (1—2 minut) Całkowite znieczulenie objawia się po 6—8 minutach wdychania powyższej mięszaniny a gdy trwa niezmiennie ze dwie minuty, daje się choremu do wdychania mięszaninę inną z 8 gramów chloroformu w 100 lit. powietrza, a później mięszaninę z 6 gramów chloroformu w 100 litrach powietrza. Podczas tego może chirurg całkiem swobodnie odbywać zamierzoną operacyę na chorym, gdyż ani cięcia skóry, ani cięcia pni nerwowych, ani piłowanie kości, ani inne najboleśniejsze operacye, nie oddziaływują na organizm uspionego. Puls wzburzony cośkolwiek przed zaśnięciem, staje się podczas znieczulenia całkiem regularnym. Oddychanie i krążenie krwi idą swoim tokiem prawidłowym, ślinienie jest słabem, a wymioty lub nudności nie zdarzają się prawie nigdy. Temperatura ciała zmienia się nieznacznie. Po 37 minutach całkowitego znieczulenia zniża się o pół stopnia, a tylko podczas jednej ovariotomii, trwającej 5 kwadransów, zniżyła się o $1\frac{1}{2}$ stopnia.

P. Bert tłómaczy tak zasadę swego chloroformowania: Dając choremu wdychać mięszaninę chloroformu i powietrza w wyżej podanym stosunku, wprowadza się w organizm jego pewną ilość stałą chloroformu, potrzebną do znieczulenia go i utrzymuje się ją przez jakiś czas w organizmie w tej mierze, jakiej właśnie do znieczulenia potrzeba, ani więcej, ani mniej. Zatrucie organizmu jest przeto wykluczone całkowicie, a uduszenie jest wprost niemożliwem dlatego, iż ilość wciąganego do płuc tlenu, zmniejsza się tylko o $\frac{1}{100}$ część. Omdlenia i synkopie są możliwe tylko przed znieczuleniem i objawiają się tylko u osób o rozdrażnionych nerwach jam nosowych, ustnych i płucnych, a szczególniej nerwach górno-krtaniowych i pneumogastrycznych. Z takiemi osobami, odbywa się chloroformowanie cośkolwiek powolniej i ostrożniej.

Metody Berta zastosowują z powodzeniem sławni chirurgowie paryscy pp. Labbé, Launelongue, Duplouy etc. Używają zaś przyrządu wynalezionego przez dr Raf. Dubois, a zbudowanego w zakładzie Tatin'a w Paryżu. (D. n.)

MARYAN DIMMEL

# GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Komitet Towarzystwa gosp. galic.** wysyła do Szwajcaryi komisyę, złożoną z pp. Jana Breuera, członka komitetu Tow. gosp. i referenta spraw chowu bydła, i Adama Konopki, inspektora chowu bydła. Komisya rzeczona wyjeżdża ze Lwowa dnia 15 b. m. Ktoby z pp. właścicieli obór zechciał przy tej sposobności sprowadzić dla siebie bydło rozpłodowe szwajcarskie, winien przysłać zamówienie z dokładnym opisem żądanego bydła do komitetu Tow. gosp. we Lwowie (gmach Ossolińskich I piętro) najpóźniej do 12 sierpnia br., z dołączeniem zadatku po 200 zł. na każdą zamówioną sztukę.

⁂ **W sprawie targu preszburskiego,** *Sonn und Montags-Ztg.* pisze: Dr. Karol Federmann żąda na podstawie paragrafu 19 ustawy prasowej w imieniu preszburskiego towarzystwa targu bydła rzeźnego sprostowania, według którego towarzystwo to nie nosi się z zamiarem zaniechania targów tamtejszych i według którego ma być nieprawdą, jakoby powodem tej uchwały był niedobór i okoliczność, że targ jest coraz mniej obsyłany, a szczególnie ze strony rzeźników wiedeńskich mało odwiedzany.

⁂ **Dowóz nierogacizny.** Telegrafują z Pesztu: Doniesienie *Nemzeta*, jakoby rząd niemiecki częściowo zezwolił na dowóz nierogacizny, odpiera *Pester Lloyd*, twierdząc, iż dotychczas nie otrzymało węg. ministerstwo handlu żadnej wiadomości, z której możnaby wnioskować o częściowem uchyleniu zamknięcia niemieckiej granicy.

⁂ **Zbiory na Węgrzech.** Węgierskie Ministerstwo handlu, otrzymało w dniach od 21 do 27 lipca od wszystkich referentów rolniczo-gospodarczych w kraju sprawozdania urzędowe, przedstawiające szczegółowo stan urodzajów i zbiorów w każdym komitacie. Sprawozdania te ogłaszają dzienniki węgierskie, a zestawiwszy je w krótkości, otrzymujemy następujący obraz stanu urodzajów i zbiorów na Węgrzech: Sprzęt plonów ozimych — z wyjątkiem niektórych północnych komitatów. gdzie zresztą mało pszenicy i żyta sieją — ukończył się zupełnie, w niektórych miejscowościach rozpoczęto już omłot. Pszenica jest w ogóle bardzo dobrej jakości, ziarna są przeważnie pełne i ciężkie; co do ilości pszenicy okazują się jednak wielkie różnice, mianowicie w górnych Węgrzech jest zbiór w przeważnej części średni, w jednej trzeciej części mniej jak średni; w komitatach z tamtej strony Dunaju jest również średni zbiór pszenicy w jednej trzeciej części tych okolic, a w pozostałych dwóch trzecich jest więcej jak średni; w Alföld jest w trzech czwartych częściach średnio-dobry, w jednej czwartej sięga wyżej jak średni; w Siedmiogrodzie jest przeważnie średnio-dobry, w jednej czwartej części mniej jak średni, a tylko 5 do 6 procent więcej jak średni. Dotychczasowy próbny omłot jęczmienia wykazał, że takowy wyjątkowo ma tylko dobry kolor. Również pokosy owsa odbywają się i zbiory tak co do ilości jak i jakości mogą być uważane za dobre średnie. Rośliny okopowe stoją dobrze, chociaż dłuższa posucha w ostatnich tygodniach wpłynęła tamująco na ich wzrost Pastwiska i łąki nie stoją dobrze, a nadzieje na dobre zbiory potrawów ziszczą się tylko częściowo. Winogrona rozwijają się pięknie i mają wiele i pełne jagody. Owoce we wszystkich gatunkach z wyjątkiem śliwek, dadzą bogaty zbiór. Stan zdrowia zwierząt jest w ogóle zadowalniający.

⁂ **Drogi wodne w Austro-Węgrzech.** Austro-Węgry posiadają ogółem 9.640 klm. spławnych dróg wodnych Z tego przypada na Wisłę 442 kilom., na Dniestr 406 klm. Z powyższych 9.640 klm. 5.018 klm może być użytych do żeglugi okrętowej. Kanałów spławnych posiada Monarchia zaledwie 232 klm. gdy natomiast Francya posiada 3.500 klm, Anglia 5.000 klm. Niemcy 2.230, Belgia 500, Szwecya 260 klm. sztucznych dróg wodnych. Jak wiadomo, projektowane jest w Austro-Węgrzech rozszerzenie sieci dróg wodnych, miano wicie pomiędzy Dunajem i Odrą, dalej połączenie Dunaju z Wełtawą i Elbą z pomocą kanału żeglugowego z Dunaju pod Wiedniem ku Budziejowicom

---

**Wiedeń,** 4 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3608 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1819, węgierskich 743, niemieckich 1046. Ogólny przypęd był o 696 sztuk większy niżeli zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono o 332 sztuk więcej. Dzięki licznemu zjazdowi rzeźników z okolicy targ był ożywiony, a przedewszystkiem towar galicyjski znajdował łatwo nabywców. Ceny tego towaru podniosły się też o 75 centów do 1 złr. 25 centów, gdy natomiast ceny przy towarze węgierskim i niemieckim nie zmieniły się w porównaniu z zeszłym tygodniem. Płacono za woły opasowe galicyjskie i bukowińskie po 57 do 60·50 złr., najprzedniejsze po 61 do 62·50 złr.; węgierskie po 56 do 60 złr., najprzedniejsze po 60·50 do 63·50 złr.; niemieckie po 57 do 62 złr., najprzedniejsze po 63 złr. do 64 złr., woły z paszy bez względu zkąd pochodziły po 53 do 57 złr. za 100 kilo martwej wagi.

# OSTATNIA POCZTA

P. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, w czasie ostatniego pobytu w Ischl, jak donoszą dziennikom wiedeńskim, był dnia 2 b. m., w niedzielę przed południem na posłuchaniu u Najj. Pana.

Do Ischl przybył przedwczoraj wspólny Minister skarbu, p. Kallay, celem złożenia Najj. Panu sprawozdania o kolejach bośniackich.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza, w przejeździe do Ostendy, przybędzie dnia 14 b. m. do Ischl.

---

Słoweński komitet centralny zalecił przy uzupełniających wyborach do Rady państwa w gminach wiejskich Górnej Krainy, w miejsce hrabiego Hohenwarta, kandydaturę ks. Ernesta Windischgrätza, który jest konserwatywnym Niemcem i autonomistą, a jako taki, podziela wobec nieniemieckich narodowości pojednawcze usposobienie, i przyrzekł wstąpić do klubu hr. Hohenwarta.

---

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: Ponieważ stosunki sanitarne w Welehradzie i okolicy są już pomyślne, zezwolono na pielgrzymki ze Szląska do tej miejscowości.

---

Z Berlina piszą, iż można uważać jako rzecz pewną, że książę Bismarck nie uda się w tym roku do żadnych już zdrojowisk, lecz pozostanie przez całe lato w Warzynie, zkąd przedsięweźmie ewentualnie wycieczkę dla spotkania się z panem Ministrem hr. Kalnokym.

Według *Schlesische Zeitung*, niebawem ma się ukazać nominacya sekretarza stanu, hrabiego Hatzfelda, na ambasadora w Londynie. W sferach decydujących trwają w zamiarze wysłania dotychczasowego ambasadora w Londynie, hr. Münstera, na miejsce księcia Hohenlohe do Paryża. Ponieważ jednak hrabia Münster nie ma ochoty zmienić dotychczasowej posady, a książę Bismarck nie chce znowu odstąpić od powyższych dyspozycyj, przeto wielce jest prawdopodobnem, iż hr. Münster porzuci zupełnie służbę dyplomatyczną.

---

Odbierająca informacye z kół kanclerskich *Schl. Ztg.* podnosi, iż znane dotychczas urzędowe dyspozycye o podróży cara do Finlandyi i Kijowa dowodzą, że wszystkie doniesienia o rychłym zjeździe trzech Monarchów i przyjeździe władcy rossyjskiego do Gastein lub Ischl polegają na zupełnie dowolnych kombinacyach Zresztą o zjeździe trzech Monarchów nie było nigdy mowy na seryo; w kołach dobrze poinformowanych mówiono od samego początku tylko o spotkaniu cesarza Wilhelma z Monarchą austryackim i o zjeździe Cesarza Franciszka Józefa z carem. Wersya, jakoby przy spotkaniu się Monarchów Austryi i Rossyi, miał być obecnym w zastępstwie cesarza Wilhelma niemiecki następca tronu już dla tego samego jest zupełnie bezpodstawną, iż car Aleksander złoży Monarsze austryackiemu tylko dłużną rewizytę.

---

W tych dniach królestwo greccy wyjeżdżają za granicę, król do Wiesbadenu, królowa przez Konstantynopol i Odessę do Petersburga. Na czas nieobecności króla, rada ministeryalna obejmie regencyę.

---

W Konstantynopolu ma się odbyć konferencya ambasadorów dla obradowania nad sprawą haraczu bułgarskiego.

---

We Francyi walka dzienników radykalnych rozpoczęta przeciw Brissonowi, trwa dalej. Zawsze jeszcze idzie temu stronnictwu o to, że Brisson nie zerwał solidarności z Ferrym w polityce kolonialnej. Skrajniejsze organa nazywają taktykę prezesa gabinetu dwuznaczną i obłudną. Jeżeli jeszcze cokolwiek powstrzymuje radykałów od zerwania zupełnego z gabinetem, to obawa przed wyborami, na które rząd wpłynąć może. Tak naprzykład organ p. Clemenceau *Justice*, znajduje jeszcze pewne przyczyny usprawiedliwiające prezesa i stara się, choć bez istotnych danych, przekonać skrajną lawicę, że Brisson ostatecznie zerwał z umiarkowanymi oportunistami.

Według *Pol. Corr.* na żądanie generała Courcy, ażeby mu przysłano oddział kawaleryi, odejdzie wkrótce z Francyi do Tonkinu oddział jezdnych spahisów. Oficerowie marynarki mieli wyrazić wielkie ubolewanie nad tem, że odwołano wojska francuskie z wysp Pescadores, które przedstawiają znakomity teren do wylądowania i które według sfer wojskowych należało było zatrzymać jako pamiątkę wyprawy zwycięskiej właśnie na tych wyspach.

Według korespondencyi tejże *Pol. Corr.* postanowili Francuzi wznieść wielkie budowle w słynnej madagaskarskiej zatoce Suarez. Na parowcu transportowym udało się w tym celu około 400 pasażerów i zabrano bardzo obfity materyał budowlany.

---

W Londynie znalazła pożyczka egipska tak niesłychany udział, że listy subskrypcyjne u Rothschilda musiały być zamknięte już po godzinie od rozpoczęcia wpisów. Panuje ogólne przekonanie, że pożyczka, czyli jej papiery, osiągną wkrótce swój kurs nominalny, gdyż zaraz w pierwszych dniach notowano je po $2\frac{1}{2}$ procent. Pomimo jej gwarancyi międzynarodowej, poczytują ją w Anglii za wyłącznie angielską, a na giełdzie londyńskiej panuje przekonanie, że wkrótce z Niemiec i Francyi powróci bezwarunkowo w ręce angielskie.

Londyński korespondent *Köln. Ztg.* donosi, że sprawa opieki nad dziewczętami w Anglii wprowadzoną została do parlamentu w ten sam sposób ostentacyjny, jak ją poruszyła *Pall Mall Gazette*. Jedną z petycyj, zawierającą 393.000 podpisów na papierze długości $3\frac{1}{2}$ kilometrów, przywieziono z Liverpool Street do Westminsteru na wozie zaprzężonym czterma końmi. Towarzyszyła temu pochodowi kapela i oddział armii zbawienia. Olbrzymią tę petycyę złożyła deputacya w Izbie gmin dla poparcia projektu o poprawie ustawy karnej (*Criminal law amendement bill*).

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 4 sierpnia. *Presse* donosi z dobrze poinformowanego źródła, iż zjazd Najj. Pana z carem rossyjskim nastąpi w drugiej połowie września. Miejsca zjazdu dotychczas nie oznaczono.

**Wiedeń**, 4 sierpnia. *Pol. Corr.* donosi, iż prezes gabinetu hr. Taaffe z Najw. polecenia uda się w piątek do Inspruku i tam pozostanie w czasie pobytu Monarchy.

**Wiedeń**, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Dyrektor oddziału rachunkowego przy Namiestnictwie galicyjskiem, Wacław Breitenberger, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu wieloletniej, wiernej i użytecznej służby, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

**Peszt**, 4 sierpnia. Dochody państwowe wynosiły w drugim kwartale b. r. 62,458.270 zł., podniosły się przeto w porównaniu z takim samym okresem roku zeszłego o 1,461.826 zł. Wydatki wynosiły 77,242.473 zł., w porównaniu przeto z takim okresem roku zeszłego, powiększyły się o 6,637.492 zł.

**Berlin**, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Budzą się tutaj pewne wątpliwości, czy wiadomość o śmierci Mahdi'ego jest rzeczywiście autentyczną.

**Berlin**, 4 sierpnia. Pogłoski o wypadku, który miał spotkać przebywającego właśnie w Szwajcaryi cesarzewicza, są zupełnie bezpodstawne.

**Berlin**, 4 sierpnia. Z powodu artykułu *Tempsa*, w którym podniesiono potrzebę powiększenia liczby kawaleryi francuskiej wzdłuż granicy wschodniej i południowej, *Nordd. All. Ztg.*, kładąc nacisk na to, iż polityka niemiecka odpowiada w najzupełniejszej mierze zamiłowaniu i potrzebom pokojowym ludu niemieckiego, zwraca się przeciw szowinistycznym agitacyom mężów stanu i wyższych oficerów, ujawniającym się w dzienniku *Temps*, które jako cel nieodzowny wszelkiej polityki francuskiej przedstawiają i przewidują walkę w Wogezach. Z tego pokazuje się, iż zabiegi polityki niemieckiej, aby utorować drogę pojednaniu z Francyą nie miały powodzenia i nie znalazły odgłosu po tamtej stronie Wogezów. *Nordd. Allgemeine Zeitung* tak dalej pisze: W obec tego nasuwa się sama przez się obawa, iż Francya oczekuje tylko sposobnej chwili, aby bądź sama, bądź w połączeniu z innemi nam nieprzyjaznemi państwami, napaść na Niemcy. Wszystko zdaje się uprawniać do niemiłego przypuszczenia, że Francya nie pożegnała się bynajmniej z ideą odwetu, lecz gotową jest sprawiać trudności rządom miłującym pokój, i że

obecnie nie więcej przywiązuje wartości do pokoju z Niemcami, jak kiedykolwiek od lat dwustu.

**Petersburg**, 4 sierpnia. Koła rządowe nic zgoła nie wiedzą o zatargu na granicy afgańskiej. Minister Giers wyjeżdża dzisiaj za dwumiesięcznym urlopem za granicę.

**Petersburg**, 4 sierpnia. (*Tel. pr.*) Car przybędzie dnia 24 b. m. do Kijowa, gdzie czynią już przygotowania na jego przyjęcie.

**Petersburg**, 4go sierpnia. (*Tel. pryw.*) W dobrze poinformowanych kołach utrzymują, iż nie nastąpi wcale zjazd trzech Monarchów, lecz tylko car Aleksadder złoży rewizytę Monarsze austryackiemu.

**Petersburg**, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Niektóre dzienniki rossyjskie wielce są z tego niezadowolone, iż Anglia układa się bezpośrednio z Wys. Portą w sprawie Egiptu.

**Petersburg**, 4 sierpnia. Car i carowa wyjechali dzisiaj rano z Kronstadtu do Finlandyi.

**Petersburg**, 4 sierpnia. Okolica Belowodzku i Karabolbu została nawiedzioną trzęsieniem ziemi. W Belowodiku runął kościół. W Piszpeku i Sukuluku wśród katastrofy zginęło 54 osób, a 64 odniosło uszkodzenia.

**Paryż**, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Koła lekarskie są zdania, iż wypadki cholery w Marsylii są wyłącznie następstwem ogromnych upałów, i że epidemia w żadnym razie nie została przewieziona z Hiszpanii. Cholera zresztą w Marsylii nie ma charakteru epidemicznego. Pomimo to konsulowie nie chcą wydawać paszportów okrętom, odpływającym z portu tego miasta.

**Bruksela**, 4 sierpnia (*Tel. pryw.*) Tutejszy *Nord* zapewnia, iż stan afgańskiej kwestyi spornej jest zadowalający.

**Londyn**, 4 sierpnia. Rząd nie otrzymał potwierdzenia wiadomości *Standarda* o nowem starciu Rossyan z Afganami pod Meruszakiem.

**Londyn**, 4 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według *Standarda*, pogłoska o ponownem starciu Rossyan z Afganami potrzebuje potwierdzenia.

**Londyn**, 4 sierpnia. (*Tel. pr.*) *Pall Mall Gazette* zapowiada ustąpienie Gladstona i Dilkego od przewodnictwa partyi liberalnej.

**Kair**, 4 sierpnia. Trzech Arabów, przybyłych z Berberu do Korosko, potwierdziło także wiadomość o śmierci Mahdiego.

**Toronto**, 4 sierpnia. (W Górnej Kanadzie.) Na bulwarach wybuchł straszny pożar, który objął całą ulicę na półmilowej przestrzeni. Szkody zrządzone pożarem, który nie został jeszcze stłumionym, obliczają dotychczas na milion dolarów.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 3 sierpnia 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 37·—, Węg. akcye kredyt. 287·—, Akcye anglo-austr. 98·25, Akcye banku Union 79·—, Akcye kolei Karola Ludwika 243·25, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 132·75, Akcye kolei Alföld 184·50, Akcye kolei Elżbiety 296·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·25, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·50, Losy regulacyi Cisy 120·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 98·85, Akcye banku związkowego 101 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23·3/4, Węgierskie losy 119·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

**Wiedeń**, 3 sierpnia 1885 r. godzina 4 minut 36. Akcye kredytowe 461·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—. Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne 163·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny 60·10, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy 201 50. Usposobienie —.

**Wiedeń**, 4 sierpnia 1885 r., godzina 10 min. 32, Akcye kredytowe 281·20, Anglo Austr. 98·—, Unionbank 78·75, Kolej Karola Ludwika 242·75, Południowa 133· , Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·93½, Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie mdłe.

**Telegramy zbożowe** z dnia 3 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·60 do 7·62 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·— 11·12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 161·75 do — żyto —·— m., spirytus 42 80, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·10, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

### Przyjechali do Lwowa
dnia 4 sierpnia 1885.

**Hotel George'a**

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. S. hr. Zamojski z Wysocka. G. Plater z Średniej-wsi. S. Szczepanowski ze Słobody.

**Hotel Francuski**

Pp. H. Gaspari z Węgier. R. Müller z Karlsbadu. I. Kohn z Budapesztu.

**Hotel Angielski**

Pp. J. Hellman z Rawy. Z. Rościszewski z Rossyi. J. Małecki z Lackiego. P. Dutkiewicz z Brzeżan. Ksiądz G. Szaszkiewicz z Przemyśla.

**Hotel Europejski**

Pp. Ks. A. Lubomirski z Rossyi. I. Komorowski z Rossyi. A. Czerkawski z Rossyi. Dr. W. Buś z Tarnowa. A. Kaspari z Wiednia.

## NADESŁANE.

**Z Trembowli.** Rada gminna król. wol. miasta Trembowli nadała Wielmożnemu Panu **Adolfowi** z Promna **Promińskiemu**, c. k. Notaryuszowi, członkowi Rady gminnej i Pezesowi Rady powiatowej, w uznaniu zasług położonych tak około miasta i pojedynczych mieszkańców, jak i około dobra powiatu Obywatelstwo honorowe.

W imieniu licznie zgromadzonych i całego miasta, wymienił Dr. Olpiński, burmistrz trembowelski, przy doręczaniu dyplomu, zasługi, jakie położył około dobra miasta, wyłuszczając między innemi, założenie powiatowej kasy oszczędności, dając tem możność lokowania oszczędności, jak niemniej wspomagania i wydźwignięcia włościan z rąk lichwiarskich i upadku, podniesienia handlu i przemysłu, zaś przez budowanie dróg powiatowych, ułatwianie komunikacyi — wyrażając się ostatecznie temi słowy: „Miasto nasze, za tyle dobra dla niego zdziałanego, co ma tylko najdroższego, Tobie zacny Mężu dziś ofiaruje".

Poczem żegnali z powodu przeniesienia się Jego na notaryat do Tarnopola, zapewniając uroczyście, że zaskarbiwszy sobie przez 19to letni pobyt w Trembowli, ogólne zaufanie i szacunek, pozostawia po sobie żal całego miasta i powiatu, a nieskazitelne ze wszechmiar szlachetne Imie Jego, wyryte w sercach i pamięci tutejszych mieszkańców, nigdy nie zaginie.

## Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885

### przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

**Z Czerniowiec:** o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy**: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy**: o godz. 4 min 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

### Odchodzą ze Lwowa:

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 4 sierpnia 1885 o 7 rano

Barometr 733.3 mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.0°C. Psychrometr wilgotny 14.6°C. Prężność pary 11 5 mm. Wilgoć 85 %. [illegible] 8 Wiatr W. ; Ozon 8

Temperatura powietrza 11.7°R.
Barometr wznosi się
Stan barometru nad poziom morza 757.8 mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 18. 9 °C.
Najniższa temperatura w nocy 14.4°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 mm.

### Spostrzeżenia meteorologiczne
### Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m 5

Dla 5 sierpnia 1885

E. = 5 m 42s, 57 $\Theta_0$ = 8h 56m 32s

Zachód słońca 4go sierpnia o 7h. 35m, 9 wschód o 16h. 35m, 9

W sierpnia nastąpi ostat. kwadra księżyca 3d 11h 31m, 4; nów 10d 1h 50m, 1, pierwsza kwadra 17d 3h 22m, 9, pełnia 25d 7h 1m, 8

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 8d 23h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 21d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały sierpień dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na sierpień zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 761.mm5; średni stan temperatury 16°,6C.

| 3 sierpnia 1885. | [illegible] | [illegible] | [illegible] |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | 728,94 | 729,11 | 729,37 |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | 15,8 | 14,8 | 15,0 |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | 14,6 | 13,8 | 14,10 |
| Prężność pary w milimetr. | 11,8 | 11,10 | 11,2 |
| Wilgotność powietrza względna w % | 87 | 89 | 89 |
| Stan nieba. | 10 | 2 | 3 |
| Kierunek wiatru. | nw. | w. | w. |
| Moc wiatru. | 2 | 2 | 3 |
| Ilość opadu mierzonego o 2h 18,2mm. | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 19,0 | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 10,6 | | | |
| Elektryczność powietrza, woltów | — | — | — |

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 4 sierpnia 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, wilgoć, powietrza się zmiejsza, pogodnie co najwięcej opad nieznaczny.

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 3 sierpnia 1885.

| | | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | bez kupona | 243 | — | 246 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | bez kupona | 226 | 50 | 229 | 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | bez kupona | 274 | 50 | 278 | 50 |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | bez kupona | 225 | — | 230 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 99 | 35 | 100 | 35 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 90 | 75 | 92 | — |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | bez kupona bieżącego | 99 | 35 | 100 | 35 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | bez kupona bieżącego | 88 | 30 | 89 | 30 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 101 | 35 | 102 | 35 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 96 | 60 | 97 | 60 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | bez kupona bieżącego | 98 | 60 | 99 | 60 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | bez kupona bieżącego | 57 | — | 59 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | bez kupona bieżącego | 57 | — | 59 | — |
| 4½ prc. kraj. listy zastawne | | 91 | 50 | 92 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | | 101 | 75 | 102 | 75 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł. osciańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa. | | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | | 97 | — | 98 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | | 102 | 75 | 104 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | | 90 | 75 | 91 | 75 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | | 17 | — | 19 | — |
| „ Stanisławowa | | 23 | 50 | 25 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | | |
| Dukat holenderski | | 5 | 82 | 5 | 92 |
| Dukat cesarski | | 5 | 87 | 5 | 97 |
| Napoleondor | | 9 | 86 | 9 | 96 |
| Półimperyał | | 10 | 15 | 10 | 25 |
| Rubel rossyjski srebrny | | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | | 1 | 22¼ | 1 | 24¼ |
| 100 marek niemieckich | | 61 | 15 | 61 | 80 |
| Srebro | | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | | — | — | — | — |

## Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 sierpnia 1885.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 82.65 | 82.80 |
| luty-sierpień | 82.85 | 83.— |
| Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec | 83.30 | 83.45 |
| kwiecień-październik | 83.50 | 83.65 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr | 128.25 | 129.25 |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 139.25 | 139.75 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 141.— | 142.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 167.75 | 168.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 166.75 | 167.25 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 43.— | 45.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 155.— | 157. |
| Renta papierowa 5pr. z r. 1881 | 99.20 | 99.40 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr. | 109.10 | 109.30 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 106.50 | —.— |
| Bukowiny | 101.75 | 102.50 |
| Galicyi | 102.40 | 102.90 |
| Niższej Austryi | 107.50 | 108.25 |
| Siedmiogrodu | 101.75 | 102.75 |
| Węgier | 103.25 | 103.75 |
| **3. Akcye** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 98.50 | 99.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 283.— | 283.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 591.— | 597.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 867.— | 870.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 456.— | 458.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 238.— | 258.50 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2367 | 2372 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 243.50 | 243.75 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war. | 227.50 | 228.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 297.25 | 297.50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 133.75 | 134.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 176.— | 176.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l. | 100.— | 100.50 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 98.— | 98.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.75 | 100.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.— | 102.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 99.75 | 100.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 91.25 | 91.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 99.25 | 99.75 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 99.25 | 99.75 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | 101.— | 101.50 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 103.— | 103.30 |
| Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 102.75 | 103.60 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 100.— | 100.25 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 100.— | 100.25 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 106.25 | 107.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 102.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 100.80 | 101.20 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 100.— | 100.50 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 82.50 | 82.75 |
| z r. 1884 | 91.— | 91.30 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 99.70 | 100.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 177.75 | 178.25 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 113.50 | 114.50 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 19.— | 19.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 17.75 | 18.25 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.— | 22.50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.75 | 43.25 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 40.25 | 40.75 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14.65 | 14.90 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 8.90 | 9.05 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 18.50 | 19.— |
| Salma po 40 zł. m. k. | 54.25 | 54.75 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 48.75 | 49.25 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 24.— | 24.75 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 132.50 | 133.25 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 68.— | 68.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 27.50 | 28.50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 38.25 | 38.75 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 125.10 | 125.45 |
| Paryż za 100 fr. | 49.62 50 | 49.67.50 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski mon. | 5.91.— | 5.93.— |
| „ pełnej wagi | 5.88.— | 5.90.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.91.50 | 9.92 50 |
| Rossyjski imperyał | 10.22.— | 10.24.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |
| **Bank krajowy.** | | |
| 6 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 4½ prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —.— |
| 5 prc. oblig. komunalne banku kraj. | —.— | —.— |
| 4½ prc. krajowe listy zastawne | 91.50 | 92 50 |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 3 sierpnia 1885.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 82 | 65 |
| „ „ „ w srebrze | 83 | 30 |
| Renta w złocie | 109 | 05 |
| 5 prc. austr. rent marcowa | 99 | 45 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 868 | — |
| „ „ kredytowego | 281 | 70 |
| Londyn | 125 | 20 |
| Srebro | | — |
| Napoleondor | 9 | 93 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 91 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 45 |

# Kuratele.

L. 2603. (4977 3—3)
Michała Łań z Malczyc uznano marnotrawcą nadając mu kuratora Łuczkę Iwaszczyszyna.
C. k. sąd powiatowy
Janów, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 1373. (4954 3—3)
Dla uznanego marnotrawcą Andrusia Swerydy Dmytryszyn z Humenowa ustanowiono kuratorem Iwana Niemaka z Humenowa.
Wojniłów, 23 marca 1885.

L. 1458. (4980 3—3)
Ludwika Chudiak z Rożniatowa, właścicielka realności w Strutynie wyżnym uznana marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiony Jan Tereszków ze Strutyna wyżnego.
C. k. sąd powiatowy
Rożniatów, 7 kwietnia 1885.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 4580. (4913 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Walickiego, że przeciw niemu wniósł Izaak Karpf do l. 4580 skargę o 24 złr. 54 cnt., którą do postępowania drobiazgowego z terminem na dzień 11go sierpnia 1885 zadekretowano, a dlań kuratorem Jakóba Chrostha ustanowiono.
C. k. sąd powiatowy
Sokołów, dnia 20 lipca 1885.

L. 33552. (4917 3—3)
Ces. król. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na prośbę Antoniego Prokesza de praes. 19 maja 1885 l. 24834, wydał pod dniem 23 maja 1885 l. 24838, przeciw Hortenzyi Neuburger nakaz zapłaty sumy 4270 złr. w. a. z pn.
Ponieważ miejsce obecnego pobytu Hortenzyi Neuburger, właścicielki części dóbr Topolnica, w okręgu c. k. sądu powiatowego Staremiasto położonych, nie jest znanem, a zatem, c. k. sąd krajowy do zastępowania jej na jej niebezpieczeństwo i koszt tutejszego adwokata dr. Lityńskiego z zastępstwem adwokata dr. Ambesa kuratorem mianował, i temuż powyższy nakaz zapłaty, dla Hortenzyi Neuburger przeznaczony, doręczony został.
Niniejszym więc edyktem, wzywa się zapozwaną Hortenzyę Neuburger, aby potrzebnych do obrony środków prawnych ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub innego zastępcę sobie wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.
Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 18909. (4906 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca pobytu H. Göttlicha z powodu wytoczonego przeciw niemu przez Leona Liebgolda sporu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. w. a. z pn. kuratorem ad actum adw. dr. Horowitz z podstawieniem adw. dr. Affego zamienowanym został.
Wzywa się zatem H. Göttlicha, aby albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie szkodliwe skutki przypisze.
Kraków, 10 lipca 1885.

L. 10572. (4904 3—3)
C. k. sąd krajowy czyni wiadomem, iż ks. Jakób Chalcarz jako prawonabywca Marcina i Tekli Zdziarskich intabulowany właściciel 1/4 części dóbr Chronów „Kudelszczyzna" zwanych, tudzież Jan Wolański właściciel 3/4 części tychże dóbr wnieśli do tutejszego sądu podanie de praes 19 kwietnia 1885, l. 10572 o wykreślenie ze stanu biernego połowy tychże dóbr niegdyś do Michała Ilnickiego należącej w poz. 1 on. wpisanej sumy 1000 złp. na mocy uchwały z dnia 15 sierpnia 1818 l. 16100 i zapisu przed aktami Grodzkiemi przemyskiemi w piątek przed świętem objawienia N. Maryi Panny r. 1772 przez Annę Sieromską z Lisowskich zeznanego dla Karmelitów Drohobyckich, tudzież sumy 500 złp. na mocy zapisu tamże tejże samej, dnia 3 stycznia 1776 zeznanego dla konwentu zakonu kaznodziejskiego w Przemyślu. W skutek tego w ślad § 120 ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 95 dz. p. p., wzywa się wszystkich roszczących sobie do powyż wzmiankowanych sum pretensyi, ażeby takowe do dnia 1 sierpnia 1886, pod rygorem §. 121 powołanej ustawy zgłosili.
Kraków, dnia 24 kwietnia 1885.

L. 37228. (4983 3—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Joni Rotstein, jako z miejsca pobytu nieznaną, iż na dniu 29 lipca 1885, l 37228 wniósł przeciw niej ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny prośbę o wydanie nakazu zapłaty dla sumy wekslowej 294 zł. 88 ct. z pn., której to prośbie uchwałą z dnia 30 lipca 1885, l. 37.228 zadość uczyniono, a nakaz zapłaty ustanowionemu z zastępstwem adw. dr. Raresa kuratorowi adw. dr. Bodekowi doręczono.
Wzywa się więc pozwaną, by rzeczonemu kuratorowi potrzebnych do obrony swej środków udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała, i o tem sądowi tat. doniosła, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania wypłynąć mogące sobie samej przypisać będzie zmuszoną.
We Lwowie, dnia 30 lipca 1885.

L. 37229. (4985 3—3)
C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Alte Bach, miejsca pobytu niewiadomą, iż na dniu 29-go lipca 1885, l. 37229 wniósł przeciw niej ogólno-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny prośbę o wydanie nakazu zapłaty dla sumy wekslowej 281 zł. 11 ct. z pn., której to prośbie uchwałą z 30 lipca 1885, l. 37229 zadość uczyniono, a nakaz zapłaty ustanowionemu z zastępstwem adw. dr. Raresa kuratorowi adw. dr. Bodekowi doręczono.
Wzywa się więc pozwaną, by rzeczonemu kuratorowi potrzebnych do obrony swej środków udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała, i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania wypłynąć mogące sobie samej przypisać będzie zmuszoną.
Lwów, dnia 30 lipca 1885.

L. 21950. (4965 2—3)
C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie Hermana Pfau przeciw Sarze Pfau pto 200 zł. w. a. ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba Egre i B üme Liebermann kuratora w osobie adw. dr. Reicha z zastępstwem adw. dr. Bunda, doręcza pierwszemu w myśl ts. uchwały z d. 8 listopada 1884, l. 50937, i wzywa nieobecnych Jakóba Egre i Blüme Liebermann, aby swemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielili lub innego sobie pełnomocnika ustanowili, ileże w razie przeciwnym sami sobie skutki zaniedbania przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 1315. (4934 2—3)
C. k sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Wilka, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Zuzaka przeciw Jakóbowi Wilkowi pto 200 złr. w. a. z pn., zapadłą uchwałę z dnia 18 września 1884 l 6467 wręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi Tomaszowi Aschenbrennerowi z Krosna.
Wzywa się zatem Jakóba Wilka, by środków obrony swych praw ustanowionemu kuratorowi dostarczył, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Krosno. dnia 30 marca 1885.

L. 5628. (5031 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Czuprę i Wojciecha Czuprę że Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozew drobiazgowy przeciw nim pod dniem 12 czerwca 1885 l. 5628 o zapłacenie 152 złr. 44 cnt. w. a, na który termin na dzień 24 sierpnia 1885 o godz. 9 rano wyznaczono dla tychże kuratora w osobie Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono któremu potrzebnej informacyi udzielić mają, lub sobie innego zastępcę obrać inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.
Sanok, dnia 1 lipca 1885.

L. 37433. 5042 1—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sprawie ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Zeligowi Bierbachowi o zapłacenie sumy wekslowej 50 złr. aw. zpn., ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Zeliga Bierbacha kuratorem adw. dra Lityńskiego, zaś tegoż zastępcą adw. dra Ambesa, i pierwszemu z nich ts. nakaz zapłaty z 25 lipca 1885 l. 35975 doręczył.
Niniejszem więc edyktem wzywa się pozwanego, aby w należytym czasie, potrzebnych wyjaśnień ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
We Lwowie, dnia 1 sierpnia 1885.

L. 36205. (5043 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem doręczenia Jakóbowi Mansch ts. uchwały z 30 maja 1885 l. 22514 zapadłej w sprawie egzekucyjnej Ignacego Goldschmida przeciw masie Herscha Beisera następ nie przeciw Freidzie Beiser i innym pto 2400 złr. zpn. jakoteż dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał, został dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Manscha adwokat dr. Stand kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Czeszer mianowany.
Wzywa się zatem Jakóba Manscha, ewentualnie jego spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 25 lipca 1885.

L. 1579. (5032 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju powiadamia Teofilę Költnerin z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że na prośbę Kazimierza i Katarzyny Kiernickich de praes 15 lipca 1885 l. 11579 o wykreślenie zaprenotowanego w stanie biernym realności l. 149 miasta w Stryju Dom. III. pag. 114 n. 5 on. prawa dwuletniego najmu w myśl §. 45 ust. hip. dla wykazania usprawiedliwienia prenotacyi termin na 1 września 1885 o godzinie 10 przed południem wyznaczono, ku czemu do tejże Teofili Költnerin kuratora w osobie adwokata Alexandra Błońskiego w Stryju wyznaczono i któremu możebnych środków obrony udzielić powinna.
Stryj, dnia 18 lipca 1885,

## Licytacye.

L. 2057 (5019 1—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 26 sierpnia i 23 września 1885 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 32 według wykazu hip. 34, 35 lit. d i 200 gminy Nadbrzezia, Michała i Józefy Ziembów oraz Mateusza Szymańskiego własnej, na rzecz Jeremiasza Haara pto 150 zł.
Cena wywołania 451 zł., wadyum 45 zł. Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Tobiasza Hellmana w Tarnobrzegu.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na 30 września 1885 o godzinie 4 po południu
Tarnobrzeg, dnia 22 marca 1885.

L. 8349. (5033 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomem, że w sprawie Chaji Halpern przeciw Mojżeszowi Kaufman pto 333 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 września 1885 o godzinie 10 rano relicytacya realności, pod l. k. 40 na Podzamczu położonej, wedle dom. IV pag. 157 nr. 8 haer Mojżesza Kaufmana własnej, protokołem de praes 11 stycznia 1881 l. 371 przymusowo ocenionej, pod następującemi warunkami:
1) za cenę wywołania ustanawia cenę szacunkową w kwocie 2425 zł. 78 ct. a. w., a wadyum 10 prc. ceny wywołania, to jest kwotę 245 zł. a. w.
2) Realność powyższa sprzedaną zostanie na tym jednym terminie najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę;
3) Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.
O tem zawiadamia się strony interesowane, niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Halpern zam. Kwaszes, jako wierzycielkę hipoteczna, i innych niewiadomych wierzycieli przez kuratora adwokata dr. Popiela ze zastępstwem adw. dr. Baczyńskiego i przez edykta.
Stryj, dnia 20 czerwca 1885.

L. 19871. (5016 1—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Bronisławy Wallisowej w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 31 sierpnia, 5 października i 3 listopada 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 5 w Półwsiu Zwierzynieckiem, Anieli Krzywdzińskiej w iednej połowie a Józefa Krzywdzińskiego w drugiej połowie własnej.
Cena wywołania 2500 zł., wadyum 250 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 6 listopada 1885 o 10 godzinie rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Leszko z substytucya adw. dra Czernego w Krakowie.
Kraków, dnia 10 lipca 18°5.

L. 4923. (5034 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej stryjskiej Kasy oszczędności przeciw Mojżeszowi Waldmanowi i Dawidowi J. Nussenblatowi pto 4600 zł aw. odbędzie się w budynku sądowym każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya realności pod l. 26 i 246 w Stryju, dłużników własnych, ciała tabularne stanowiących, przy udzieleniu pożyczki na 10726 zł. oszacowanych, a to dnia 3 września, dnia 15 października i dnia 19 listopada 1885, na pierwszych dwóch terminach li za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej ceny, lecz nie niżej sumy hipotekowanych długów.
W razie gdby przy żadnym terminie cena hipotekowanym długom odpowiadająca uzyskaną nie została, ustanawia się termin do ułożenia warunków ułatwiających w sądzie na dzień 5 listopada 1885 o godzinie 4 po południu pod tym rygorem, że wierzyciele nie zgłaszający się, jako przystępujący do większości uważani będą.
Kuratorem wierzycieli, którzyby po uchwale niniejszej prawo zastawu uzyskali, lub którym uchwała ta na czas doręczona nie została, adw. krajowy dr. Seweryn Popiel w Stryju.
Wadyum 1072 zł.
Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze sądu do przejrzenia.
Stryj, dnia 7 lipca 1885.

L. 6620. (5028 1—3)
Dnia 30 września, 29 października i 30 listopada 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kon. 19.25 w Mrozowicach powiatu Samborskiego położonej, ciało tabularne stanowiącej, w sprawie Walentego Duczemińskiego przeciw Józefowi Kruczko pto 10 zł. z pn
Cena szacunkowa wywołania wynosi 887 zł. w. a., wadyum 10pr. ceny wywołania czyli 88 zł. 70 ct. w. a.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Dla niewiadomych z miejsca i pobytu wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie adw. dr Budzynowskiego z substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy miej. del.
Sambor, 10 czerwca 1885.

L. 1647. (5029 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Chodorowie, podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300zł. w. a. z pn na rzecz Mojżesza Gebera, odbędzie się na dniu 9 września i 9 października 1885, każdym razem o godzinie 10 tej rano przymusowa publiczna licytacya parcel ornych pod lk. 65 w Suchrowie położonych. W razie niemożności uzyskania przy powyższych dwóch terminach ceny szacunkowej tych parceli — wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków trzeci termin na dzień 9 listopada 1885, o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 70 zł. w. a.
Wadyum 7 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.
Chodorów, 13 marca 1885.

L. 5316. (5026 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 14 października, 18 listopada i 16 grudnia 1885, każdym razem o 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nk. 478, wykazem hipotecznym l 478 objętej Tekli z Brachów Wiktorowej, realności wykazem hipotecznym l. 520 objętej Wojciecha Kuny i realności pod Nk 483 wykazem hipotecznym l. 483 Michała Romana własnych w Moszczenicy położonych, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach, w kwocie 150 zł. z przynależytościami.
Cenę wywołania co do pierwszej realności będzie kwota 300 zł. co do drugiej 590 zł., co do trzeciej 160 zł., jako cena szacunkowa.
Wadyum wynosi co do pierwszej realności 30 zł. co do drugiej 59 zł., co do trzeciej 16 zł
Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli na dzień 17 grudnia 1885, o 9 rano.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej realności ustanowiono dr. Karola Neumana adw. w Gorlicach.
Biecz, 29 lipca 1885.

# Licytacye.

L. 4431. (4979 3—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności do śp. Jana Naglika należącej pod Nk. 27 w Nowej wsi położonej, na pokrycie pretensyi Szymona Pelzmana w sumie 350 zł. z pn. w sądzie, w 2 terminach, w dniach 31 sierpnia i 30 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 454 zł.
Wadyum 45 zł. 40 ct.
Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Goyskiego zastępcę notaryusza w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 30 września 1885, o godz. 3ciej popołudniu.
Kęty, 18 lipca 1885.

L. 6150. (4981 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniach 2 września i 7 października 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 listopada 1885, nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 96 gminy Koniuszki w całości według wyk. hip. 97 tejże gminy w 6/12 częściach, zaś według wyk hip. 25 tejże gminy w 5/40 częściach Aftanazego Dudy własnych, na rzecz Dawida Nussima dw. im. Bauera pto 550 zł. z pn.
Cena wywołania 2755 zł.
Wadyum 275 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Hilary Sawczyński z Rohatyna.
Rohatyn, 12 czerwca 1885.

L. 2637. (4938 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat w łącznej ilości 115 zł 24 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nk. 40 w Cichawie położonej. a własność tabularną Michała Chojnackiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych:
dnia 3 września
dnia 5 października 1885
dnia 5 listopada
każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 460 zł.
Wadyum zaś 46 zł
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Niepołomice, d. 23 maja 1885.

L 2320 (4952 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 5 rat po 24 zł. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 365zł. 49 ct. w.a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 24 sierpnia, 21 września i 26 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 8 w Borowy położona, Marcina Kumorka własna.
Cena wywołania wynosi 2000 zł. w a., wadyum 200 zł. w. a.
Reszta warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Wojnicz, dnia 26 maja 1885.

L. 3211. (4947 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 400 zł. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 126 ks. gł. gm. kat. Niepołomice objętej a własność dłużnika Pawła Wywiała stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych, dnia 21 września, 22 października i 26 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
Cena wywołania wynosi 1200 zł.
Wadyum zaś 120 zł
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowy registraturze.
Niepołomice, d. 8 lipca 1885.

L. 3210. (4946 3—3)
C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 423 zł. 87 ct. w. a. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 15, ks. gł. gm. kat. Cichawa objętej, a własność dłużnika Joachima Lisawskiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych, dnia 17 września. 21 października i 24 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.
Cena wywołania wynosi 2000 zł.
Wadyum zaś 200 zł.
Niepołomice d. 10 lipca 1885.

L. 3209. (4945 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 506 zł. 27 ct. w. a. z pn., na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż dwóch realności pod l. w. h. 39 i 78 ks. gł. gm. kat. Wola Batorska objętych a własność dłużników Jana Toronia i małoletnich Maryanny, Karoliny i Elżbiety Misiorowskich stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych, dnia 17 września, 21 października i 24 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania tych realności wynosi 1500 zł., Wadyum zaś 150 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, d. 10 lipca 1885.

L. 5767. (4929 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza przymusową licytacyę realności pod l. 257 w Kołomyi, wedle dom. VI str. 239 poz. 1 na Mendla Juris zapisanej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego 184 zł., 184 zł., 184 zł. ect. na jednym terminie w dniu 5 września 1885, o godzinie 10 rano w B Nr. 5.
Cena wywołania wynosi 8000 zł., wadyum 400 zł. Realność ta będzie na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną
Kuratorem wierzycieli nieznanych lub tych, którymby uchwały licytacyjnej doręczyć nie można, ustanowiono adw. dr Zakrzewskiego.
Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kołomyja, dnia 30 czerwca 1885.

L. 2641. (4940 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału w łącznej ilości 104 zł. 82 ct. aw. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 181 w Niepołomicach położonej, ciało tabularne posiadającej a własność Antoniego Trzosa i masy spadkowej Katarzyny Trzos stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 31 sierpnia, dnia 30 września i dnia 3 listopada 1885.
Cena wywołania wynosi 700 zł. Wadyum zaś 70 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, dnia 6 czerwca 1885.

L. 2322. (4953 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 5 rat po 18 zł. aw. i resztującego kapitału w kwocie 274 zł. 12 ct. aw. z pn., sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sadzie dnia 24 sierpnia, 21 września i 26 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 25 w Borowy położona, Szymona Zawiszy własna.
Cena wywołania wynosi 1200 zł., wadyum 120 zł. aw.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Wojnicz, dnia 26 maja 1885.

L 2319. (4951 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie mianowicie 5 rat po 30 zł. aw. i resztującego kapitału w kwocie 456 zł. 86 ct. aw. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 24 sierpnia, 21 września i 26 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 54 w Borowy położona, Jędrzeja Stanisławskiego starszego własna. Cena wywołania wynosi 1800 zł. a. w., wadyum 180 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Wojnicz, dnia 26 maja 1885.

L. 3285. (4949 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 237 zł. 77 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. w. h. 26 ks. gł. gm. kat. Wola-Batorska objętej a własność dłużnika Jędrzeja Grada stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 września, dnia 27 października i dnia 30 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 400 zł. Wadyum zaś 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Niepołomice, dnia 8 lipca 1885.

L. 3213. (4948 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 681 zł. 2 ct. a. w. z pn na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 519 ks. gł. gm. kat. Niepołomice objętej a własność dłużnika Jakóba Trzosa stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 24 września, dnia 27 października i dnia 30 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cena wywołania wynosi 2600 zł. Wadyum zaś 260 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.
Niepołomice, dnia 7 lipca 1885.

L. 602. (4978 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 4 września i 16 października 1885, powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 64/354 według wykazu hip. 121 gminy kat. Kamionka strum. Leiby i Chany Gelbergów własnej, na rzecz Reizli Niemand pto 3.000 zł. z pn.
Cena wywołania 18072 zł. 74 ct., wadyum 905 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Beili Meizeles, Ignacego Tauber, Herza Diamand i Rosy Wolkenberg zam. Landau, dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 13 grudnia 1884, jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu doręczona nie została, ustanawia się kuratorem Wojciecha Ilasiewicza z Kamionki.
W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 października 1885 o godzinie 10 rano.
Z c. k. sądu powiatowego.
Kamionka, dnia 30 czerwca 1885.

L. 5962. (4992 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kreryto wego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 97 zł. 23 ct. z pn. sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność dłużnika Kościa i Jawdochi Hawryszów własną, w Miłowaniu położoną, połową wykazu hipot l. 147, $^1/_4$ częścią wykazu hipot. l. 148 i całym wykazem hipot. l. 149 tej gminy na Kościa Hawrysza zapisanych, i całym wykazem hip. l. 255 tej gminy na masę spadkową po Jawdosze Hawrysz zapisanym objętej, na 300 zł. aw. oszacowana, w terminach dnia 28 sierpnia, 25 września i 29 października 1885, zawsze w tut. sądzie o godz. 10 rano z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 300 zł., zaś wadyum 30 zł. aw.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia p. Stefana Dorosza z Miłowania.
W razie gdyby powyższe termina bezskutecznie upłynęły, ustanawia się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 29 października 1885 o godz. 3 po południu.
Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 5 lipca 1885.

L. 3588. (4991 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia 28 rat po 3 zł. z pn. na rzecz c k uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 18 września, na dniu 16 października i na dniu 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya realności, wedle wyk. hip. l. 356 i 357 ks. gr. dla gminy Demnia, Maksyma, Anny, Oleny i Ruśki Noryków własnych, z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywołania 400 zł., na trzecim terminie też poniżej takowej nastąpić może.
Wadyum wynosi 40 zł. aw.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 25 marca 1885 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego nabyli prawo zastawu na posiadłości sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Jakóba Kaczyńskiego w Mikołajowie.
Mikołajów, dnia 25 maja 1885.

L. 7583. (5006 2—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Tekli, Lubiny i Józefy Barłożyńskich i Józefy Płockiej przeciw spadkobiercom ś. p. Antoniego Remera o 15000 złr., 10000 złr. 10000 złr. i 2000 złr. i oddanie ruchomości lub tychże wartości 1245 złr. 73 cnt. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie dnia 21 września 1885 o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna licytacya dóbr Iwanikowki w powiecie bohorodczańskim położonych pod ułatwiającemi warunkami.
Cena wywołania wynosi sumę 24738 złr. 83 cnt. w. a. wadyum 2000 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i akt detaksacyi w tusądowej registraturze przejrzeć można.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych: Wincentego Płońskiego, Teofili Miączyńskiej, spadkobierców Klemensa Obertyńskiego, Stanisława Garlińskiego, Maryi Szczepańskiej, Feliksa Szczepanowskiego, Antoniego Obertyńskiego i Eugenii Burzyńskiej, dalej nie istniejącego już domu handlowego braci Czuczawa Hersza Huscha, Leokadyi Ines zamęż. Chodorowskiej, nakoniec dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 marca 1884 prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała weale nie lub nie wcześnie została doręczoną ustanowiono kuratora w osobie adwokata dr. Kwiatkowskiego z sub stytucyą adwokata Zachariasiewicza nakoniec dla leżącej masy Wacława Giżyckiego adw. dr. Szydłowskiego
Stanisławów, 27 czerwca 1885.

L. 3338. (5002 2—3)
C. k. sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 286 złr. 66 ct. w. a. i czterech rat pożyczki po 15 złr. w. a z pn. galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Józefa Żelaznego się należącej, odbędzie się w tymże c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczny przetarg realności pod lk. 62 w Borzęcie Józefa Żelaznego własnej, przedmiot ksiąg gruntowych stanowiącej, dnia 31 sierpnia 1885, 28 września i dnia 26 października 1885.
Cena wywołania 700 złr. w. a.; zakład 70 złr. w. a.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w t. s. registraturze.
Myślenice, 10 lipca 1885.

L. 3495. (5003 2—3)
C. k sąd powiatowy uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Franciszkowi i Rozalii małżonkom Stramskim o zapłacenie 200 złr. w. a. odbędzie się w tymże c. k. sądzie dnia 31 sierpnia 1885, 28 września 1885 i dnia 26 października 1885 przymusowa sprzedaż publiczny przetarg realności pod lk. 141 w Dolnejwsi, wedle ks. grt. tejże gminy lwh. 133 na dłużników Franciszka i Rozalię małżonków Stramskich zapisanej
Cena wywołania 1800 złr., zakład 180 złr.
Uchwałę Dyrekcyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przyjmującą wartość hipoteki, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w t. s. registraturze.
Myślenice, 10 lipca 1885.

L. 3820. (5000 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 2 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 133 w Bartnem położonej Hnata Borysiewicza własnej, ciało tabularne stanowiącej, składającej się z ciała hipotecznego, wykazem hip. l 13 objętego z $^6/_{144}$ części ciała hipotecznego, wykazem l. 14 objętego i $^2/_{16}$ części ciała hipotecznego wykazem l. 148 objętego.
Cena wywołania 390 złr. w. a., wadyum 39 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania, przejrzeć można w registraturze t. s.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 20 czerwca 1885.

L. 3870. (4999 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 168 zł w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie:
a) wykazem hipot l. 140 objętej, po połowie Osyfa Studenta, a względnie tegoż spadkobierców: Fećka, Filipa, Anny, Tacy i Paizy Studentów, a w drugiej połowie Pelagii Studentowej własnej; b) wykaz hipot. l. 130 objętej w $\frac{6}{180}$ częściach Osyfa Studenta, a względnie tegoż wyż wymienionych spadkobierców, a w $\frac{6}{180}$ częściach Pelagii Studentowej własnej; c) wykazem hipot. l. 27 objętej, Iwana Hnatowicza (syna Wasyla) własnej, na dzień 2 września, na dzień 30 września i na dzień 28 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 2 listopada 1885 o godz. 10 rano
Cena wywołania co do realności pod a i b 610 zł. aw., co do realności pod c 370 zł. aw. Wadyum co do realności pod a i b 61 zł. aw., co do realności pod c 37 zł. aw. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Radomskiego w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 24 czerwca 1885.

L. 16067. (5038 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zniesienia spółwłasności realności l. 497$\frac{1}{4}$, odbędzie się dnia 3 września, 15 października i 5 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Kamińskiego i Wojciecha Niemkiewicza należącej realności pod l. 497$\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, na których dwóch terminach realność ta tylko za cenę 933 zł. 80 ct. lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś za każdą cenę sprzedaną zostanie; że jako wadyum kwota 94 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać można, nareszcie, że dla niezobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 lutego 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Nurkowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Popiel mianowany został.
Lwów, dnia 18 lipca 1885.

L. 2084. (5017 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Hersza Izaaka Hochdorfa przeciw Marcinowi Wanieliście o 133 zł., odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. k. 52 w Pisarowcach położonej, wyk. hip. l. 114 tejże gminy objętej, wedle karty własności l. p. 1 dłużnika Marcina Wanielisty własnej, a wedle protokołu, rezolucyą z dnia 16 września 1881 l. 6951 prawomocnie do wiadomości sądu przyjętego, na 337 zł. 50 ct. oszacowanej, w dniach 5 sierpnia, 2 września i 14 października 1885, zawsze o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 337 zł. 50 ct. Wadyum 34 zł. a. w.
Kurator dr. Aleksander Iskrzycki. Wyciąg tabularny i warunki do przejrzenia w sądzie
Sanok, dnia 11 czerwca 1885.

L. 1425. (4995 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Uschera Friedmana w kwocie 175 złr. z pn., odbędzie się w dniach 7 września i 12 października 1885 każdym razem o godzinie 9 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności objętej wykazem hipot. dla gminy Załubincze l. 51 masy spadkowej Jana Hostynka własnej na których terminach połowa realności powyższej niżej ceny szacunkowej 239 złr. sprzedaną nie zostanie.
Wadyum wynosi 25 zł. Termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono na dzień 12 października 1885, o godzinie 4 popołudniu.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych lub którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Schornsteina, zaś dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Hostynka ustanawiono kuratorem adw. dr. Bersona.
Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Nowy Sącz, dnia 10 czerwca 1885.

L. 4993. (5025 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 30 września, 27 października i dnia 17 listopada 1885, każdym razem o godz. 10 rano w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod Nk. 48 w Rzepienniku biskupim położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 48 ksiąg gruntowych na imię Józefa, Jana, Józefy i Maryanny Walów intabulowanej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w ilości 71 zł. z przynależytościami.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 470 zł. Wadyum 47 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczono termin na dzień 17 listopada 1885, o 3 godz. po południu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumana, adw. w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy
Biecz, 24 lipca 1885.

L. 962. (5030 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie, czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 81 zł. w. a. z pn. odbędzie się w terminach a to: dnia 12 sierpnia, 16 września i 21 października 1885, każdym razem o godzinie 10-tej z rana, publiczny, przymusowy przetarg realności pod lk. 11 w Fitkowie położonej, dłużników Andryja i Kseni Hurmak własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł. wal. austr., wadyum wynosi 15 zł w. a.
Bliższe warunki mogą być przejrzane w registraturze sądowej.
Nadwórna, dnia 22 marca 1885.

L. 8094. (4757 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Selika Kurzroka w kwocie 25 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 9 września, 30 września i 11 listopada 1885, zawsze o godzinie 10 rano licytacya gospodarstwa pod Nr. k. 89 w Kozłowie położonego, a wedle wykazu hipotecznego tejże gminy nr. 742 zmarłego Azriela Seife własnego.
Cena wywołania 250 zł Zakład 25 zł. wal. austr.
Kuratorem wierzycieli p. dr. Pasławski z Kozowy.
Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w tut, registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Kozowa, 10 lipca 1885.

L. 2645. (4942 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 190 złr. 39 cnt. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nr. 7 w Jaroszówce ad Niewiarów położonej, ciało tabularne posiadającej a własność dłużnika Jacentego Wojcika stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 27 sierpnia, dnia 28 września, dnia 29 października 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi 600 zł.
Wadyum zaś 60 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Niepołomice, d 7 czerwca 1885.

L. 2643. (4941 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 116 zł. 42 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 197 w Niepołomicach położonej, ciało tabularne posiadającej, a własność dłużników małoletnich Maryanny, Magdaleny, Józefa i Franciszki Nowaków stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 27 sierpnia, dnia 30 września i dnia 3 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem.
Cena wywołania wynosi 660 zł., wadyum zaś 66 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Niepołomice, dnia 1 czerwca 1885.

L. 4003. (4935 3—3)
C k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Ksence Wołkun pto 210 złr licytowaną będzie w sądzie na dniu 26 sierpnia, 14 października i 16 listopada 1885 o 10tej godzinie rano, realność pod l. domu 67 w Arkasówce położona ciało tabularne stanowiąca.
Cena wywołania 1090 złr., wadyum 109 złr.
Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kulików, 17 maja 1885.

L. 2394. (4943 3—3)
Na dniu 10 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przymusową publiczną sprzedaż realności l. w. k. 433 gm. kat. Niepołomic objętej a Michała i Sylwestra Seemanów wspólną własność stanowiącej na zaspokojenie przynależących się Teofilowi Siemińskiemu dłużnych kwot 38 złr. i 34 złr. w. a. z pn.
Cena wywołania wynosi 300 złr.
Wadyum zaś 30 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Niepołomice, d. 12 maja 1885.

L. 1973. (4937 3—3)
C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 zł w. a. z pn., na rzecz Heleny Bielańskiej przymusową publiczną sprzedaż dwóch realności, a mianowicie realności lwh. 98 gm. Niepołomice objętej, a małoletnich spadkobierców śp. Jana Trębacza własnością będącej, i realności lwh. 277 także gm. Niepołomice objętej a Jędrzeja Malarza własność stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych a to:
dnia 17 sierpnia
dnia 23 września
dnia 26 października 1885
każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena realności nr. 98 wynosi 3748 zł.
Wadyum zaś 375 zł.
Cena wywołania realności nr. 277 wynosi 3887 zł., wadyum zaś 390 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne tych realności, przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Niepołomice, dn. 9 maja 1885.

## Konkursa.

L. 7439. (5021 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii w c. k. gimnazyum niższem w Bochni, z płacą 525 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr.
Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej władzy wnosić do c. k Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca sierpnia b. r.
Z c. k. Rady szkolnej krajowej
We Lwowie, dnia 28 lipca 1885.

L. 9027. (5020 2—3)
Celem obsadzenia posady prowadzącego metryki izraelickie i zastępcy tegoż na izraelicki okręg metrykalny w Bieczu rozpisuje się niniejszem konkurs do 30 sierpnia b. r.
Ubiegający się o posadę tę winien do tutejszego c. k Starostwa wnieść prośbę własnoręcznie napisaną, w której ma wykazać dokumentami swój wiek, ukończone studya, miejsce zamieszkania, rodzaj zatrudnienia, dotychczasowe nienaganne zachowanie się i stopień swego wykształcenia w ogóle, w szczególności zaś dokładną znajomość języków krajowych. W myśl rozp. minist. z dnia 15 maja 1875 d. u. k. l 55 kompetent będzie obowiązany nadto złożyć egzamin przepisany powyższem rozporządzeniem a wrazie gdy uzyska posadę ma stale zamieszkiwać w Bieczu jako w miejscu urzędowania swego.
Co się do powszechnej wiadomości podaje z tem że co do poborów z posadą tą połączonych kompetent w tym względzie w tutejszem c. k. Starostwie bliższych wiadomości zasięgnąć może.
Gorlice, dnia 26 lipca 1885.

L. 562. (4988 3—3)
Celem obsadzenia posady laboranta przy Zakładzie chemii w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 1 września 1885.
Z posadą laboranta połączona jest roczna płaca w kwocie 300 zł., dodatek aktywalny 75 zł., na liberyę rocznie 21 zł. i wolne mieszkanie w Zakładzie.
Do główniejszych obowiązków laboranta należy praca pomocnicza w laboratoryum chemicznem, utrzymywanie w porządku i czystości przyrządów, usługiwanie przy wykładach i rozbiorach chemicznych, oraz w ogóle wszelkie czynności w Zakładzie przez profesora wskazane.
Ubiegający się o powyższą posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia tych obowiązków. Podania zaopatrzone w świadectwa, wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie kompetenta, wnieść należy w terminie powyższym wskazanym na ręce Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu w Krakowie Kandydaci, zostający w publicznej służbie, mają to uczynić za pośrednictwem swej władzy przełożonej.
W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. przy obsadzaniu rzeczonej posady mieć będą pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisanane warunki, a dopiero w braku tychże mogą być uwzględnieni inni kompetenci należycie ukwalifikowani.
Kraków, dnia 29 lipca 1885.

## Upadłości.

L. 9266. (4976 3—3)
W sprawie konkursowej Mendla Jamenfelda wyznaczam celem powzięcia uchwały co do sposobu sprzedania realności lk. 6 w Czortkowie do masy krydalnej należącej terdmin na dzień 17 sierpnia 1885 o 9 przedpołudniem na który wszystkich wierzycieli masy do sądu wzywam.
Czortków, 27 lipca 1885.
Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 4850. (4994)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym wpisaną została do tut. sąd. registru Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma Stowarzyszenia spożywcze dla urzędników i sług c. k. uprzyw. kolej Karola Ludwika stacyi Rzeszowa w Ruskiej-wsi zarejestrowane z ograniczoną poręką. Stowarzyszenie to opiera się na statucie z dnia 2 lipca 1885, na którym to dniu wybrano 3 członków dyrekcyi a mianowicie kasyerem p. Rudolfa Krzeczowskiego, kontrolerem p. Antoniego Nemetza zarządcą magazynów p. Juliana Baczyńskiego. Do ważności zobowiązań w obec osób trzecich potrzebnym jest w myśl §. 39 statutu podpis wszystkich trzech członków Dyrekcyi. Poręka członków nie wznosi się ponad wysokość §. 76 ust. z 9-go kwietnia 1873, N. 70 Dpp. wskazaną.
Rzeszów, dnia 9 lipca 1885.

L. 7545. (5001 1—3)
W sprawie drobiazgowej Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach, przeciw Józefowi Wojtanowi et. con pto 49 a. w. z pn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Wawrzynca Myszkowskiego kuratora w osobie Jana Nawrockiego wójta w Szalowy. Do rozprawy drobiazgowej wyznacza się termin na dzień 28 września 1885 o godz. 9 rano.
Wawrzyńcowi Myszkowskiemu poleca się, ażeby na tym terminie bądź osobiście stanął, bądź ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, bądź wreście innego zastępcę obrał i o tem wcześnie zawiadomił, w razie bowiem przeciwnym złe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, d. 24 lipca 1885.

L. 13925. (4996 1—3)
Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Josefa Hemana, że celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi hipotecznej z dnia 4 kwietaia 1885, l. 13925, ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Zielińskiego i temuż tę rezolucyę doręczono.
C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany
Nowy-Sącz, 4 kwietnia 1885.

L. 9991. (5004 1—3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Sokalu zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Piasecką, że Aron Falbel pod dniem 16 lipca 1885 l. 9991 wniósł przeciw Wiktorowi Piaseckiemu i przeciw niej pozew o uznanie zmian umowy dzierżawnej, spisanej aktem notaryalnym l. r. 6015 i uznanie prawa egzekucyjnego ściągnienia czynszu z mocy aktu tego za zgasłe, i że ponieważ miejsce pobytu Maryi Piaseckiej ani powodowi ani sądowi tutejszemu znane nie jest, na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Władysław Semetkowski ze Sokala zamianowany i termin do obrony na dzień 21 września 1885 o 10 godzinie przed południem wyznaczony został, wzywając ją, by albo środki dowodowe jej przysługujące, na które się powołać chce ustanowionemu kuratorowi udzieliła albo innego pełnomocnika ustanowiła, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z kuratorem według ustawy przeprowadzoną zostanie a pozwana skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypisze.
Sokal, dnia 17 lipca 1885.

L. 10796. (4997 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach, zawiadamia Majera Gallmana z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu doręczenia mu tut. sąd. postanowienia z dnia 14 lipca 1884 do l. 10965 i później wydać się mających w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego w Brodach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką przeciw Majerowi Gellmanowi, Markusowi Fein, Leibie Berstling i Hindzie Berstling pto 104 zł. aw. z pn. temuż kurator w osobie adwokata dr. Ornsteina z Brodów ustanowiony został.
Brody, dnia 27 czerwca 1885.

L. 2604. (4927 3—3)

Niewiadomemu właścicielowi skradziono srebrny zegarek ancre o dwóch kopertach, przechowany w pudełku bakwanowem.

Wzywa sie przeto właściciela, aby w tutejszym sądzie zgłosił się w okresie jednego roku od trzeciego ogłoszenia i swoje prawo własności wykazał.

Slemień, 22 lipca 1885.

---

L. 32798. (5041 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich posiadaczy zagubionej policy gal. ogólnego Towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie z daty 1go maja 1875 l. 10467 na przeżycie Ludmili Anny Reichelt urodzonej 3 stycznia 1873 na okaziciela wystawionej z terminem likwidacyi dnia 1 stycznia 1891 tej treści, iż Wiktoryn Reichelt zobowiązał się wpłacić do kasy wzajemnych spółek na przeżycie ogólną kwotę 640 złr. w. a. w 32 ratach półrocznych po 20 złr. w. a. płatnych dnia 1 maja i 1 listopada każdego roku, z tem, że gdy ubezpieczona Ludmila Anna Reichelt urodzona we Lwowie dnia 3 stycznia 1873 z zodziców Wiktoryna Reichelt i Malwiny z Dobrzańskich oznaczony termin likwidacyi 1 stycznia 1891 przeżyje, wypłaci Towarzystwo obdarowanemu okazicielowi policy po przedłożeniu wymaganych dokumentów stosunkowy udział jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu policę tę do sądu zgłosili, gdyż w razie przeciwnym takowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 18 lipca 1885.

---

L. 32336. (5040 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż dnia wniósł sądu 1 lipca 1885 l. 32336 Karol Gwiazdoń jako właściciel realności l. 437$^3/_4$ we Lwowie położonej podanie o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 420 złr. m. k. z pn. w stanie biernym powołanej realności ut. dom. 98 pag. 268 n. 7 on. na rzecz Salomei Levay uskutecznionej, na które to podanie wyznaczono termin na dzień 25 sierpnia 1885 o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw, polecając Salomei Levay, by na terminie tym wykazała, że termin do usprawiedliwienia w mowie będącej prenotacyi jest jeszcze otwarty, lub że pozew justyfikacyjny w należytem czasie wytoczony został, ile że inaczej wykreślenie tej prenotacyi dozwolone będzie. Gdy miejsce pobytu Salomei Levay nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw. dr. Dębowski go z substytucyą adw. dr. Romanowskiego. Wzywa się zatem Salomeę Levay, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

---

L. 10782. (5036 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jana i Antoniny małż. Struszkiewicz dla realności w Przemyślu na Zasaniu pod lk. 55 położonej, składającej się a) z parcel budowlanych l. katast. 822 i 1274 — b) z parceli gruntowej licz. katas. 1826 ogród włącznej powierzchni 682☐ sążni graniczącej na południe i na zachód z gruntami folwarku Kazaoów mianowicie z parcelami l. kat. 1827 i 1824 na północ z realnością nr. 265 Jana Acedańskiego na wschód z gościńcem rządowym prowadzącym z Przemyśla do Jarosławia, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwod przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1885 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1885 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do użytku hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1886, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia tą okolicznośc nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 12 maja 1885.

---

L. 36073. (5039 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Wiktorowi 2im. Nowotnemu i Maryi Sydonii 2im. Seredyńskiej pto 543 zł. 60 ct., 543 zł. 60 ct. i 5620 zł. 36 ct. w. a. z pn. zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Wiktora 2im. Nowotnego, że na prośbę egzekwującego banku został tutejszy adw. dr. Lityński z substytucyą tutej. adw. dr. Raresa dla niego kuratorem ad actum ustanowiony, i że temuż kuratorowi tusąd uchwała z dnia 11 kwietnia 1885, l. 16402 dla Józefa Wiktora 2im. Nowotnego przeznaczona, doręczoną została.

Wzywa się Józefa Wiktora 2im. Nowotnego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do obrony swoich praw dostarczył, lub sobie innego zastępcę obrał i o tem tut. sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania tego złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 25 lipca 1885.

---

L. 3009/... k. (5010 1—3)

# Wykaz

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających na rok 1885/86.

| L. porz. | C. k. okręgowa Rada szkolna w | Ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły. | Kwota przypadająca na okręg na książki bezpłatne w języku polskim z zakładu narod. im. Ossolińskich. | |
|---|---|---|---|---|
| | | | złr. | ct. |
| 1 | Lwowie dla miasta | 9.441 | 360 | 33 |
| 2 | Krakowie „ „ | 6.961 | 265 | 68 |
| 3 | Krakowie zamiejs. | 20.900 | 797 | 68 |
| 4 | Wadowicach | 15.691 | 598 | 87 |
| 5 | Myślenicach | 9.518 | 363 | 27 |
| 6 | Nowym Sączu | 9.251 | 353 | 9 |
| 7 | Gorlicach | 6 977 | 266 | 29 |
| 8 | Bochni | 10.347 | 394 | 91 |
| 9 | Tarnowie | 8.559 | 326 | 67 |
| 10 | Pilźnie | 7.166 | 273 | 50 |
| 11 | Jaśle | 11.688 | 446 | 9 |
| 12 | Mielcu | 9.288 | 354 | 49 |
| 13 | Kolbuszowie | 7.218 | 275 | 49 |
| 14 | Rzeszowie | 11.696 | 446 | 40 |
| 15 | Sanoku | 11.268 | 430 | 06 |
| 16 | Przemyślu | 6.686 | 255 | 18 |
| 17 | Jarosławiu | 10.145 | 387 | 20 |
| 18 | Jaworowie | 9.453 | 360 | 79 |
| 19 | Samborze | 8.270 | 315 | 64 |
| 20 | Drohobyczu | 9.794 | 373 | 81 |
| 21 | Stryju | 9 881 | 377 | 13 |
| 22 | Kałuszu | 7.222 | 275 | 64 |
| 23 | Gródku | 4 209 | 160 | 65 |
| 24 | Lwowie zamiejska | 19.892 | 759 | 21 |
| 25 | Sokalu | 14.778 | 564 | 3 |
| 26 | Żółkwi | 6.761 | 258 | 5 |
| 27 | Złoczowie | 17.592 | 671 | 43 |
| 28 | Brzeżanach | 5.144 | 196 | 33 |
| 29 | Rohatynie | 7 56 | 288 | 83 |
| 30 | Tarnopolu | 16.214 | 618 | 83 |
| 31 | Trembowli | 12.113 | 462 | 31 |
| 32 | Zaleszczykach | 4.514 | 172 | 29 |
| 33 | Czortkowie | 5.82- | 222 | 43 |
| 34 | Śniatynie | 7.663 | 292 | 47 |
| 35 | Kołomyi | 6.350 | 242 | 36 |
| 36 | Nadwórnie | 2.527 | 96 | 29 |
| 37 | Stanisławowie | 9.59: | 366 | 09 |
| | Razem | 358.165 | 13 669 | 83 |

Z c. k. kraj. Rady szkolnej.

Lwów, dnia 23 lipca 1885.

---

L. 2653. (5005)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania Beile Discher, Berla Rapaporta, Sarę Perlę Probst, Mechla Rapaporta i Keilę Hilferding, że w sprawie tabularnej Markusa Markussohn i innych o wydzielenie części gruntu z realności nr. 18 w Stryju, dla nich ustanowiono kuratorem adwokata Błońskiego i temuż tusądową uchwałę tabularną z dnia 10 maja 1877 do l. 4048 doręczono.

Stryj, dnia 18 kwietnia 1884.

---

## Doniesienia prywatne.

# Ogłoszenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że **Ogólne Zgromadzenie** podpisanego Towarzystwa, które miało się odbyć 2go lipca b. r, z powodu braku przepisanej w §. 11 statutów reprezentacyi kapitału, odroczone zostało na d. 17 sierpnia b. r.

Miejsce zebrania i porządek dzienny, jak podano w obwieszczeniu dnia 31go maja r. b.

Drohobycz, dnia 3 sierpnia 1885.

**Rada zawiadowcza** 5065
**Borysławskiego towarzystwa dla produkcyi oleju skalnego.**

---

L. 5812. (4964 1—3)

# Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podst. §. 63 stat. p. Franciszkowi Ksaweremu Michałowskiemu kapitały 999 złr. 30$^1/_2$ cnt. w. a. 3.279 złr. 93 ct. w. a., 838 złr. 40 cnt. w. a. i 2.953 złr. 88 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 2.300 złr. m. k., 4.000 złr. w. a., 1.000 złr. wal. a. i 3.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Dąbie i Bukownik w powiecie wielickim położonych intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Franciszka Ksawerego Michałowskiego, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 22 lipca 1885.

---

L. 5811. (4963 1—3)

# Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Karolowi Czetsch de Lindenwald kapitał 43.562 złr. 78 cnt. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 45.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Bierzanów i Bierzanów Kaim w powiecie wielickim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa wzywa więc p. Karola Czetscha de Lindenwald jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 22 lipca 1885.

---

L. 5810. (4962 3—3)

# Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Kazimierzowi Łukasiewiczowi kapitał 73.028 złr. 90. cnt. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 75.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Bortniki w powiecie tłumackim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Kazimierza Łukasiewicza jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 22 lipca 1885.

---

# Bilans

## kasy oszczędnośc miasta Kołomyi z dniem 30 czerwca 1885.

### Stan czynny.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Zapas gotówki | 23.427 | 03 |
| Pożyczki zabezpieczone na realnościach | 192,859 | 67 |
| „ „ „ akt. not. | 22.254 | — |
| Zaliczki na zastaw papierów wartościowych | 9.751 | — |
| Weksle | 586.889 | 60 |
| Rachunek otwarty | 16.414 | 31 |
| Druki w zapasie | 240 | 40 |
| | 851.836 | 01 |

### Fundusz rezerwowy.

Pokrycie fund. rez. z d. 1 stycznia 1885 . . 52.579 zł. 23$^1/_2$ ct.
Odsetki własne do 30 czerwca 1885 . . . . 1.196 „ 28$^1/_2$ „
Zysk zr. 1884 złr. 14.335.51$^1/_2$
po strąceniu na cele dobroczynne przeznaczonych . . . „ 2.135.51$^1/_2$ 12.200 „ — „
Zysk z d. 30 czerwca 1885 . . . . . . . . 5.941 „ 92$^1/_2$ „
Ogół 71.917 „ 44$^1/_2$ „
strąciwszy zaliczkę z d. 12 września 1884, okazuje 6.000 „ — „

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| się czysty stan funduszu rezerwowego z d. 30 czerwca 1885 | 65.917 | 44$^1/_2$ |
| Kaucye urzędników | 2.700 | — |
| | 920.453 | 45$^1/_2$ |

### Stan bierny.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Wkładki ze skapitalizowanemi odsetkami | 790.305 | 57$^1/_2$ |
| Reeskont weksli | 30.115 | — |
| Depozyta | 6.101 | 15 |
| Gotówka funduszu rezerwowego | 5.036 | 84$^1/_2$ |
| Zysk za rok 1884 | 14.335 | 51$^1/_2$ |
| Zysk z d. 30 czerwca 1885 | 5.941 | 92$^1/_2$ |
| | 851.836 | 01 |
| Fundusz rezerwowy | 65.917 | 44$^1/_2$ |
| Kaucye urzędników | 2.700 | — |
| | 920 453 | 45$^1/_2$ |

**Dyrekcya**
**kasy oszczędności miasta Kołomyi.**

L. 408 *Weiselberg*, *Karol Witkowicki* buchalter. (5012)

L. 850. (4989 3—3)

## Obwieszczenie.

Rada szpitalna w Brodach ogłasza niniejszem ofertowe traktowanie, w celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowy gmachu na umieszczenie szpitala powszechnego w Brodach.

Termin do wniesienia ofert wyznacza się do 31 sierpnia 1885 r., godzina 6 po południu.

Cena fiskalna kosztorysowa wynosi 22.390 złr. 84 ct. a. w., od której 10 prc. wadyum złożyć należy w gotówce lub w papierach wartościowych wedle ostatniego kursu.

O czem panów przedsiębiorców z tem zawiadamia się, że plany i wymiary budowlane, jakoteż warunki, dotyczące budowy, przejrzeć można w biurze wydziału powiatowego, w godzinach urzędowych.

Rada szpitalna

Brody, d. 28 lipca 1885.

L. 5538. (4955 3—3)

## Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Feliksowi Foltanskiemu kapitał 25.316 zł. 69 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 26.000 złr w. a. na hipotece dóbr Kańczuga i Nowawieś w powiecie bialskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Feliksa Foltańskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 15 lipca 1885.



L. 5686. (4959 3—3)

## Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Władysławowi Wojnarowskiemu kapitał 19.692 zł. 44 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 20.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Żarnowa w powiecie rzeszowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31go grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Władysława Wojnarowskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, d. 15 lipca 1885.

L. 5539. (4956 3—3)

## Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Aleksandrowi Wessel, Wincentemu i Józefie Sierakowskim kapitał 4.840 złr. 33ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzący z większej sumy 5.000 złr. w. a. na hipotece dóbr Starunia i część Żuraki w powiecie bohorodczańskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31 grudnia 1885 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Aleksandra Wessel, Wincentego i Józefę Sierakowskich jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 15 lipca 1885.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprz. fabryki papieru Schlöglmühl.